

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **10000 Mk.**
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 200.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przesyłką poczt. 220.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 300.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ulica Sokola 1. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji Nr. 13.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Sojusz militarny szwedzko-finlandzki.

INTERPELACJA Z POWODU „PRZEGLĄDU WIECZORNEGO”.

Warszawa. (Telef.) (z) Wczoraj wniesiona została interpelacja p. Jana Dąbskiego i towarzyszy w sprawie konfiskaty przez komisarzy rządu „Przeglądu Wieczornego”. Obszerne interpelacja stwierdza, że ułbiła to powadze sądu, przez który konfiskata została wniesiona, gdy nie jest podane, do którego artykułu względnie do którego ustępu danego artykułu oraz do których słów artykułu konfiskata się odnosi.

BENESZ O JAWORZYNIE.

Praga. (AW) Min. Benesz wygłosił dziś w czeskim parlamencie ekspozycję, w której poruszył między innymi sprawę Jaworzyny, zaznaczając, że dzięki oddaniu jej do rozstrzygnięcia międzynarodowemu sądowi polubowemu. — kwestia jaworzyńska straciła swój charakter polityczny. Jest nadzieja, że ważna ta dla obu narodów sprawa rychło zostanie załatwiona. — W dalszym ciągu swego przemówienia Benesz zdawał sprawę z politycznej sytuacji Małej ententy i Polski.

DELEGACJA EMIGRANTÓW ROS. U MIN. KIERNIKA.

Warszawa. (AW) „Russpress” donosi, że min. Kiernik przyjął wczoraj delegację rosyjskich emigrantów, mieszkających w Polsce. Delegacja przedłożyła mu szereg postulatów, między innymi sprawę ustalenia jednego typu długoterminowego dowodu osobistego dla emigrantów rosyjskich w Polsce, oraz zniesienia ograniczeń, co do wyboru miejsca zamieszkania.

PARCELACJA MAJĄTKÓW „MARTWEJ REKI”.

Warszawa. (AW) Komisja rolno przyjęła punkt ustawy o parcelacji i osadnictwie, ustalający zasadę oddania na parcelację majątków „Martwej ręki”, z wyjątkiem budynków, zamieszkałych przez duchownych i funkcyjarzy kościelnych. Obowiązujące uposażenie duchownych w granicach ekwiwalentu za przejęte przez państwo dobra będzie zagwarantowane w porozumieniu ze Stolicą Apostolską, lub władzami innych wyznań.

Stowarzyszenie Handlowe „Rezyna” w Gdańsku, Böfischergasse 23/27, telef. 63-27.
J. NER. PRZEDSTAWICIELSTWO ROSYJS. TRESTU gumowego i wyłączna sprzedaż petersburska.

KALOSZY gumowych b. TREUGOLNIK

na Polskę i w. m. Gdańsk, posiada na swych składach w Gdańsku najwyższe gatunki KALOSZY b. firmy „TREUGOLNIK w PETERSBURGU” powszechnie znane ze swej dobroci i trwałości. —

PRZEDSTAWICIELE:

3996

b. Pakszwer w Gdańsku i J. Launberg w Warszawie, Ogrodowa 5/II.

Skok na motocyklu poprzez troje osób.



Dotychczas — bywało — ludzie ryzykowali życie dla wiedzy, dla miłości, dla sławy, dla pieniędzy. Obecnie weszło w modę, jeżeli tak wyrazić się można, ryzykowanie życia dla sportu. Nic przecież nie zyska na tem świat, że ktoś przepłynie kanał la Manche; ani odkryty przy tej sposobności zostanie ład nowy, ani też dokonany jakiś wynalazek. Podobnie nie wzbogacą wiedzy ludzkiej żadne karkołomne ewolucje lotnicze przedsięwzięte dla popisu, bez wojennej konieczności, i znowu niczem nie pomnożą zdobyczy świata jakieś nadzwyczajne skoki, przedsięwzięte np. przez licznych artystów kinematograficznych. Ale to wszystko najwidoczniej jedynym sprawia przyjemność — a innych hawi — skoro tyłu a tyłu znajduje się „genialnych” rzykantów, i tyłu widzów bywa na każdej takiej imprezie. Obecnie cały Berlin wypełnia tłumnie cyrk Buscha, gdzie ujrzeć można niesłychaną

senzację. Moto cyklista, pędzący w szalonym tempie po jezdni, przygotowanej unyślnie o przepisanem pochyleniu i układzie, przeskakuje w biegu troje osób leżących, przyczem podniesiona część posiadzki na torze, służy mu za odskocznice. Osoby leżące znajdują się zatem w pewnym wgłębieniu, podczas gdy jezdnia przedstawia dla jadącego niejako dziurę w tem miejscu. — Łatwo sobie wyobrazić, co stałoby się, gdyby motorowy bocykl, bardzo ciężki, w szalonym pędzie „nie wzał przeszkody”, i wpadł w ową dziurę, wypełnioną leżącymi. Zdać się, że samo już patrzenie na taką imprezę przyprawia może o zawrót głowy.

Podobno ów jadący po wysiłku każdorazowym niezmiernie jest wyczerpany, a ze strony publiczności towarzyszy śmiałkowi po każdym zwycięstwie głośny okrzyk i westchnienie ulgi.

1 listopada 1918-1923 r.

Pamiętny to dzień pierwszego listopada, gdy nad ziemią Polski powstał pierwszy wiew Wolności. Padło hasło walki o niepodległość. Lwów to pamięta, pamięta cała Polska, jak w dniu tym porwała się garstka młodzieży, by rozbić zakusy naszych wrogów, by kuć fundament pod gmach Rzeczypospolitej. —

Lwów, podstępnie przez władze austriackie oddany Ukraincom, znalazł się nagle pod ich panowaniem. Ale duch polski nie spał. Zerwały się młode zastępy w imię słuszych praw. Obok robotnika polskiego, stanął inteligent, stanęły kobiety, dzieci z okrzykiem: „Jeszcze nie zginęła!” szli w bój o wolność rodzimego grodu, o wolność całej Polski.

Pamiętamy wszyscy te czasy, gdy każdy dzień zjawiał przed nami nowe niespodzianki, gdy minuty, godziny, sekundy, nie byliśmy pewni swego życia, gdy miasto nasze drżało od huków wystrzałów, a kule karabinowe, granaty, poczęły się sypać po ulicach miasta, ścigając strach i zgrozę.

Lwów wówczas rozpoczął zdawać egzamin ze swej polskości.

Spółeczeństwo nasze stanęło wówczas jak jeden mąż po stronie tych, którzy za Wolność i Niepodległość krew swą szli oddawać. Była to chwila rzadka w naszych dziejach, chwila, w której całe społeczeństwo, bez względu na wyznania polityczne, zjednoczyło się pod jednym sztandarem, na którym widniał jasniejący napis: „Za Wolność i Niepodległość!”

I mówili dziś, w piątą rocznicę rozpoczęcia walk o polskość Lwowa, przypominają się te chwile zgody i na myśl przychodzą obecne czasy. —

Dziś, gdy mamy już Wolną i Niepodległą Rzeczpospolitą, gdy granice nasze prawie że ustalone, nędra i huragan paskarstwa dławia nas i gnębi, a nas nie stać na chwilę solidarności, zgody. Tonimy w bagnie walk partyjnych, stwarzając samą sobie nędzę życia.

Czas już z tem zerwać!

Niech dzień 1-go listopada 1918 r. będzie nam dziś przykładem dla zjednoczenia całej Polski w imię hasła Odrodzenia.

Niech piąta ta rocznica zawstydzi nasze oblicza, niech objawi nam nasze błędy, niech da nam siłę i hart ducha.

Niech rocznica ta pierwszego dnia Obrony Lwowa będzie początkiem zjednoczenia całego bez wyjątku narodu polskiego do pracy wspólnej nad naszym Gniazdem.

Pamiętajmy o tem, by kiedyś synowie nasi, wnuczki i prawnuczki, nie wyrzekli się nas i wskazując na nas nie mówili: „Patrzcie, oto są ci, którzy Polaków zaprzepaścili!”

Ładysz Wicz



Zygmunt Żywicki.

Fragmenty listopadowe.

My możemy żyć wesoło...

Bo nie wiemy, gdzie nasz grób.

Jedna kulka świąnie w czoło

I na ziemię pada trup!

— Bagnet na broń!

— Do ataku! Biegiem marsz!

— Padnij!

Syk jadowitych kul.

Obłok gryzącego dymu, żre oczy, wciśnięta się w mózg, oszalała...

Z wież kościelnych, z okieniec płonących gmachów, karabin maszynowy piął zjadliwie ostrym żelazem w front, biegnący załamaniem ulic.

Okop w środku miasta — zwykła ironia wojny.

Na gmatwaninie kamieni wyrwanych z bruku, na forteplanie — na którym może jeszcze wczoraj dziewczę o czarnych, jak noc, oczach, grało pieśczętliwie gehennę kochającego serca, na biurku, spozierającym w niebo oczodołami szufiad, pomiędzy wozami z piaskiem, w płataninie złamanych latarni i kolczastego drutu, stał jak statua z spiżu: Żołnierz!

Mocny i nieugięty.

— Powstań!

— Naprzód marsz!

— Jezus Maria!

Porucznik padł przeszyty kulą.

Leciały wolno, cichuteńko złote jesienne liście...

Spij kolego twarde łożo —

Obaczymy się jutro może.

Ziemia zaskowytała głucho przebita granatem...

W mrocznej świątyni modli się tłum wierzących o zmłówanio:

— Święty Boże! Święty mocny!

Leciały wolno, cichuteńko złote jesienne liście...

czyli Dzieci Lwowskie ze stokrotnie liczniejszym wrogiem hajdamackim, gdy samorzutnie z gotymi rękami poszły na wrocie bagnety. Krwia ociekła ich główki, padały jak kwiaty...

Dni listopadowe 1918 r., ten przepiękny czyn Dzieci Lwowa, to najcenniejsza karta w historii świata. Dwa tysiące Poległych złożyłszy do mogił Lwów ozdobony „Virtuti militari”, ku wieczystej pamięci, ujął wszystkie mogiły Bohaterów w Cmentarz Obrońców i buduje ją nim Mauzoleum — gmach chwały dla Poległych.

„Straż Mogił” pod przewodnictwem p. prezydentowej Kazimiery Neumanowej, podjęła się tego w ekopomnego zadania. — Przy poparciu szlachetnych Ofiarodawców stanęła już na Cmentarzu Obrońców wspaniała kaplica, na wiosnę 1924 r. rozpocznie się budowa katakomb, dla najbardziej zasłużonych, pomnik i brama tryumfalna. Wielkie to zamierzenie olbrzymich wymaga funduszy. By je zasilić i w tym roku podjął Komitet „Straży Mogił” przez trzy dni Zaduszek, przy głównej bramie Łyczakowskiego cmentarza sprzedaż krzyżów, zieleni do przybrania grobów, chorągiewek, świec i listków do wieńca dla Bohaterów. We środę, czwartek i piątek będzie mógł każdy zaopatrzyć się u bramy cmentarnej — miast przynosić je z trudem z miasta. —

Polacy! Niechaj na żadnym grobie Waszych Zmarłych nie brakuje Krzyża z godłem „Straży Mogił”, niech każdy z cześcią przybierze swe mogiły gałazami zieleni, a spełni czyu święty, szlachetny i uczciwy ten sposób pamięć Bohaterów Lwowskich.

Niech każdy w dniach tych pośpieszy na Cmentarz Obrońców, polkoni się Duchom Niezłomnych i pomodli się do Stwórcy, by naszą Ojczyznę podźwignął z niewoli obecnej.

W dni Zaduszek tylko na cmentarzu Łyczakowskim i Obrońców, Panie ze „Straży Mogił” zaopatrzone w puszki zbierać będą na fundusz budowy. Niech hojnie posypią się datki. —

Uczennice Gimnazjum SS. Nazaretanek zajęły się upiększeniem grobów Poznaniczyków, zaś uczennice II. Seminarjum żeńskiego na Słodowej upiększeniem nieznanymi poległych. Na każdym z nich zażelent piękny z choinki krzyż, zapłoną światła.

W piątek o godz. 10-tej — na razie w pro wizorycznej kaplicy Cmentarza Obrońców zostanie odprawiona Msza św. za Bohaterów, a chór seminarzystek i uczniów odśpiewa pieśni. —

Cały Lwów polski na te uroczyste godki, ku cześci i pamięci Narodowych Bohaterów zaprasza

Straż Mogił Polskich Bohaterów.

WITOLD ZECHENTER

Cześć poległym Bohaterom!

W Dzień Zaduszny.

Szóste w tym roku obchodzimy Zaduszki w wolnej Polsce. My zaś Lwowianie szóstą rocznicę bohaterskich zmagania z najazdem ukraińskim. Straszne, krwawe zapasy sto-

Listopadowy szary dzień ponury ponad cmentarzem roztoczył swe chmury i topi mglistą żalobną odzieżą smutne mogiłki, co gromadnie leżą...

Jedem się dziwnym rozplakał nad niemi
deszcz, co smugami pada żalosiemi,
a przez bożystnie, osmętniałe drzewa
wicher im pieśni pogrzebowe śpiewa...

I leżą w błocie, szarudze i zimnie
i w tym przesmutnym zjesienionym hymnie
i w niecierplwej czekają żalobie
dnia, co na każdym rozłśni światła grobie...

Bo te plomyki szczerem sercem dane
są im balsamem na krwawiącą ranę..
gdy się radośnie ogniki rozplenia
włosną się kwietni cmentarz, nie jesienią...

O, w dniu tym wszyscy chodźmy na cmen-
[tarze
i biednym grobom pamięć złożmy w darze —
a na mogłach naszych za lat parę
I nam rozprószą światła mroki szare...

W listopadową rocznicę! Rodacy!

W ostatnim dniu października i w pierw-
szym listopada br. **przypada pięta rocznica**
rozpoczęcia bojów o polskość Lwowa i przy-
naależność Małopolski Wschodniej do Rzeczy-
pospolitej Polskiej.

Pięć lat miało od chwili, gdy pomna przy-
kazaniu narodowemu Wielkiego Mistrza Ada-
ma Mickiewicza

niech gwałt się gwałtem odciska

porwała się garść żołnierza legionowego i
młodzieży z Domu Techników, Szkoły Sien-
kiewicza, Lewandówki i Rzesny Polskiej z
gotemi rękoma przeciw tym, **co pod osłoną**
nocy zawładnęli Lwowem i Małopolską
Wschodnią.

W piątą rocznicę tego czynu rozsądem
Rady Ambasadorów przyznano Małopolską
Wschodnią wraz ze Lwowem **Nadstojeń-
szej Rzeczypospolitej.**

To skutek walki tych orłat-bojowników
lwowskich dni listopadowych — orłat, któ-
rych już z górą dwa tysiące legło na lwow-
skich cmentarzach, a wielu innych rozsiało
swe kości wzdłuż granic całej Rzeczy-
pospolitej.

I dnie te piątej rocznicy winny być po-
święcone ich ciałom i popiołom.

**Niech więc Rodacy nikogo z Was nie bra-
knie w tym hołdzie.**

PROGRAM:

Dnia 31. bm. o godz. 9-tej rano: Nabożeń-
stwo żałobne w Archikatedrze obrz. ormiań-
sko-kat., w Zborze ewangel. i w Templum po-
stępowym izraelickim.

Godz. 9-ta: **Zbiórka Obrońców Lwowa,**
Rzesny polskiej, szkoły Sienkiewicza, Domu
Techników, Domu Akademickiego, Legioni-
stów i Peowiaków; pl. św. Ducha.

O godz. 10-tej: Nabożeństwo żałobne z ka-
zaniem w kościele św. Elżbiety.

O godz. 19-tej: Wieczór Tradycyjny. Ze-
branie w szkole im. H. Sienkiewicza.

Dnia 1. listopada br. o godz. 9.30: Zbiórka
Obr. Lwowa, pl. św. Ducha.

O godz. 10-tej: Pogrzeb poległych pod
Perseukówką z Kostnicy Wojsk. Okr. Szpi-
tala ul. Łyczakowska, na cmentarz „Obroń-
ców Lwowa“.

Lwów, w październiku 1923 r.

Rada Nadzorcza I. Załogi Obrońców Lwowa.

O sztandar dla Obrońców Lwowa.

RODACY!

Pięć lat dobiega od czasu, gdy wraz z
jutrznią wolności dla Polski — nad Lwowem,
tym zawsze wiernym grodem kresowym za-
wisło straszne niebezpieczeństwo oderwania
go od odradzającej się Macierzy.

Pięć lat dobiega kresu — lecz we wszyst-
kich sercach i umysłach mieszkańców Lwo-
wa, żyje niezatarta pamięć tych dni wielkich
i wzniosłych w swej grozie, gdy przeciw ob-
myślanemu z góry i przygotowanemu plano-
wo ukraińskiemu zamachowi, przeciw regu-
larnym wojskom uzurpatorów, zerwał się do
walki samorzutnie duch polski tego grodu —
duch polski, który walczył bez broni, bez
środków materialnych — i tylko mocą swoją
zwyyczył.

Wcielił się w przygarść dzieci i młodzie-
ży, z płomiennego zapалу ich serc uczynił so-
bie żagwie, które rozpały niezagaste moce

L. L. LYNCEJ.

NA NIEZNAJANYM TROPIE.

Powieść (z amerykańskiego).

(Ciąg dalszy).

Nowy dyrektor okazał się bardzo uprzejmy,
tak, że Larne zdemaskował się prędko i po-
wiedział mu, iż szuka małego Ellery Clax-
tona. Wobec tego dyrektor ułatwił mu przy-
stęp do całego zakładu i przyrzekł wszelką
możliwą pomoc.

Teraz siedział Larne w swoim biurze, gdy
wszedł kapitan Rohan i zawiadomił go, że
wspomniany samochód jest istotnie podej-
rzany.

— Badnia wykazały, że pojechał rzeczy-
wiście w okolice rzeki Broux. Początkowo
miał w nim siedzieć mały chłopak między
dwoma mężczyznami. Potem widziano zwią-
zany toból a więc prawdopodobnie był to
zachloroformowany albo uspiony chłopak.
Widziano również z nim tych samych dwóch
mężczyzn. Larne, zaczynam się niepokoić.
Jeśli...

Ale Larne podniósł rękę i począł mu tłó-
maczyć całe położenie, a rezultatem tego by-
ło to, że Rohan zerwał się i zawołał:

— Zgoda! Jeśli w trzech dniach nie osią-
gniemy nic, cały swój czas musi pan poświę-
cić sprawie Claxtona. Aż do tej chwili może
pan mi w zupełności rozporządzać. Boże,
będzie to niespodzianka!

— Możliwe, że będę potrzebował jeszcze
więcej ludzi, — odparł Larne. — Jestem bar-
dzo zadowolony, że pan chce współdziałać,
panie Rohan!

Ledwie kapitan wyszedł, gdy przywołano
Larne'a do telefonu. Była to Una, która ma-
niała do zakomunikowania. Ale było to bar-
dzo ważne.

— Mam tylko chwilkę czasu i powiem
panu tylko tyle, że otrzymałam rozkaz „pa-
kowania“ i że moja pani wyjeżdża jutro bly-
skawicznym pociągami do Chicago. Nie, po-
zatem nie wiem nic. Chce zostać tam osiem do
czternaście dni. Ken'ec!

Teraz udał się Larne na krótką konferen-
cję do pani Daknency, a potem zadeszował
do pani Carrington, dra Flacka i Carnesa,
prosząc ich, aby przyszli do jego biura o go-
dzinie dziewiątej. Potem napisał parę słów do
Uny, wysłał list i pobiegł do Abingera i zawi-
domił go, aby przygotował się do podróży
jutrzejszym pociągami błyskawicznym, zda-
żającym do Chicago. Właśnie kiedy się z nim
żegnał, otwarły się drzwi i wpadł Wal
Eltingham.

— Pan tutaj, panie Larne? To mnie cie-
szy! — zawołał.

Był bardzo zdenerwowany i będszy niż
zwyyczajnie, ale głos jego brzmiał spokojnie
i pewnie.

— Otóż moi panowie, cieszy mnie, że was
tu zastałem i mogę wam zakomunikować nastę-
pującą rzecz: Wracam właśnie od panny Iris
La Croix, — jeśli nią jest — z tem, iż zerwała
ona bezwzględnie nasze narzeczeństwo, jeśli
wogóle byliśmy zaręczeni. Mimo to, moi ko-
chani, nie wiem dotychczas, czy jest ona pan-
ną Iris La Croix, czy też nie. Jestem zupełnie
zdezorientowany! Położenie jest obecnie gor-
sze niż przedtem! Mimo to — jestem z tego
zadowolony. Proszę was teraz, pozwólcie mi
współdziałać w tej sprawie małego Claxtona.

Obaj mężczyźni zamienili szybkie społ-
rzenie, zanim Larne zabrał głos:

— Bardzo nam będzie przyjemnie, jeśli
pan zechce nam pomóc. I nie troszcz się pan;
wszystko będzie dobrze. Pomówimy o tem
kiedyindziej. A teraz muszę odejść.

Jeszcze raz spojrzął na Abingera, a po-
tem przesunął jakby mimowolnie palcem po
ustach i wyszedł.

ROZDZIAŁ DWUDZIESTY.

„Teraz musimy działać“.

Wieczorem wszyscy byli już zgromadze-
ni, gdy weszła Una. Larne, który odesłał
swoich chłopców biurowych, otworzył jej
sam i zapytał szybko:

(C. d. n.)



we wszystkich sercach polskiego Lwowa, utworzyły z jego Obrońców tyleż niezwykłych Tytanów.

Dzięki tym bohaterom trzytygodniowych walk, dzięki cudom ich wiary i męstwa przekreślone zostały zamachy wrogie, a dewiza: „Niemasz Polski bez Lwowa” wywalczyła sobie zatwierdzenie międzynarodowego areopagu.

A jakimże jest pomnik wdzięczności Lwowa dla swoich Obrońców, jakim jest znak widomy naszej z nimi łączności i spójni?

Nie w spiżę nam go zakląć potrzeba — żywym znak żywych należy! Niechaj Lwów wdzięczny ofiaruje obrońcom Lwowa w piątą rocznicę ich bohaterskich czynów sztandar honorowy, który byłby zarazem symbolem wdzięczności miasta za czyn już spełniony, i tym widocznym znakiem, pod którym znajdziemy się wszyscy ilekroć zajdzie potrzeba zadokumentowania wierności tym świętym ideałom jakie powiodły w bój bohaterów dni listopadowych 1918 roku.

Wątpić nie należy, że mimo ciężkie przesilenie ekonomiczne jakie obecnie przechodzimy, na ten cel ze wszystkich stron popłyną datki, bo sztandar Obrońców Lwowa będzie sztandarem wszystkich po polsku w tym grodzie czujących.

PREZYDJUM HONOROWE:

ks. Bolesław Twardowski, arcyb. lwowski; ks. Józef Teodorowicz, arcyb. orniański, Kazimierz Grabowski, Tadeusz Rozwadowski, generał broni. Władysław Jędrzejewski, generał dywizji.

KOMITET ŚCIŚLEJSZY:

Dr. Hamerski Wiktor, przewodniczący; Przybyłowski Kazimierz, Mączyski Czesław, zast. przewodniczącego; Barwicz Karol, skarbnik.

CZŁONKOWIE.

Bogdanowicz Jadwiga, dr. Bożewicz Marian, Czapelska Tadeuszowa, Danielec Ferdynand, — Hansnerowa Michalina, Jędrzejowiczowa Emilia, Laskowicki Bronisław, Lech Antoni, Ks. Lubomirska Eleonora, Lukaszewiczowa Róża, Męklicki Rudolf, Neumann Józef, Neumannowa Kazimiera, Peleńska Jasna, dr. Roński Emil, Szenderowicz Władysław, gen. Tullie Jan, Uwiera Antoni, — Wolkowicka Zofia.

KOMITET OGÓLNY:

Bartmańska Witoldowa, Barwiczowa Karolowa, dr. Bieńkowski Stanisław, Chlipalski Karol, Czerwiński Adolf, Dębicka Ludwikowa, Fabjański Julian, Felszyńska Maria, dr. Gerek Michał, Knapieńska Michałna, Krupinska Anna, dr. Lengchamps Roman, Lubaczewski Jan, dr. Makarewicz Julian, Maksymowicz Kazimierz, Malina Tadeusz, Murczyński Władysław, Dr. Niemczyk Stanisław, Nowak Andrzej, Nowodworski Adam, Pawłowska Antonina, Pieracka Janowa, Polonicki Bernard, dr. Orzechowski Stanisław, dr. Ostaszewski Stanisław, Riedlowa Edmundo-wa, dr. Reinlender Józef, Schirmer Józef, Skoczylasowa Helena, dr. Skwarczyński Jan, Smolka Kazimierz, Stesłowicz Władysław, Szelewski Franciszek, Sudiński Jan, ks. Infułta Zaichowski, Żelewski Zygmunt.

Rząd w nowym składzie.

W miarę jak bilans rządu prezesa Witosa stawał się coraz bardziej ujemnym a kredyt jego w społeczeństwie zapał, stawało się prawdopodobnym, że stronnictwa rządzące uczynią pełny wysiłek, ażeby ratować przed społeczeństwem swój autorytet. Został on nadwyreżony przede wszystkim w polityce zagranicznej, zarówno przez zupełną niemal stratę prestiżu Polski, jak przez załamanie się linii politycznej zwłaszcza w odniesieniu do Francji. Został dalej nadwyreżony w dziedzinie skarbowo-finansowej przez doprowadzenie państwa do ruiny oraz katastrofy drożyzniowej.

Dłużej tak nie można już było rządzić. To widzieli i uznawali nawet najzagorzalsi zwolennicy rządzącej dotychczas w Polsce spółki stronnictw. Wyłoniła się tedy potrzeba oparcia rządu na szerszych podstawach i silniejszych indywidualnościach. Co do pierwszego, to wciągnięto w szerszej mierze Chadecję, dotychczas nibyto frondującą, przez powołanie posła Wojciecha Korfantyego, oraz grupę chrześcijańsko-narodową Dubanowicza przez oddanie teki rolnictwa posłowi Chła powskiemu. Co do zmiany głów, to dotyczy obozu narodowo-demokratycznego, powołano dwóch wybitnych polityków w miejsce energicznych członków stronnictwa. W ten sposób nadano gabinetowi nowy zapas sił, trzeba przyznać niepospolitych.

Najcenniejszym nabytkiem obecnego gabinetu jest niewątpliwie Korfanty. Cokolwiek by się mówiło i myślało o jego obrotach finansowych, uznać się musi, że to człowiek bardzo zdolny, dzielny i energiczny, który może zrobić wiele dobrego dla państwa w dziedzinie finansowej, wiele złego w układzie stosunków wewnętrznych, jeśli nie poskromi swojego temperamentu, który może działać najniepotrzebniej w wysokim stopniu drażniąc.

O R. Dmowskim pisać zbyteczno. Jest to człowiek przekonani zdecydowanych i poglądów skryształizowanych, może nawet już zakrzepłych. Jeśli chodzi jednak o taktykę, to nie odznacza się on lekką i zręczną ręką. Jest raczej wybitnym teoretykiem, niż sprytnym taktykiem, dawał tego zresztą nieraz niestety dowody.

St. Grabski wstępuje w miejsce drażniące go i jątrzące St. Głabińskiego, którego niechęci ludowcy, w ostatnich czasach. St. Grabski reprezentuje głos umiarkowany, krytykujący, krzykliwą i awanturczą neoendecję, będzie on chyba raczej członkiem Rady ministrów, niż ministrem oświaty, choć jako taki przez naprawienie niektórych zbyt gwałtownych posunięć swojego poprzednika, zwłaszcza w zakresie oszczędności kulturalno-oświatowych mógłby zdziałać wiele dobrego.

Co będzie robił w gabinecie Witosa jeden z największych obszarników Chłapowski obok ministra reformy rolnej Osieckiego, tę zagadkę pozostawiamy przyszłości do rozwiązania.

Gabinet obecny jest gabinetem Witosa już tylko z nazwiska. Witos się skurczył. Przegrał. Gabinet obecny jest ostatnią próbą prawnicy zrehabilitowania się w opinii publicznej,

jest ostatnim wielkim wysiłkiem. Z punktu widzenia interesu państwa należałoby sobie oczywiście życzyć, żeby ten wysiłek się udał. Chodzi tylko o to, żeby rząd obecny wysilił się rzeczywiście w kierunku ratowania państwa a nie wzmocnienia partji oraz żeby przez t. zw. politykę silnej ręki nie działał drażniąc. Sytuacja jest bowiem tak poważna, że tylko drogą zgody i porozumienia dojść można do jakichś rezultatów.

DLA CIERPIĄCYCH NA ZATWAR-DZENIE.

Powszechnie znane ze swej skuteczności pigułki francuskie **Cascarine Leprince** znajdują się w sprzedaży we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 4008

Wicepremier Korfanty w karykaturze.



Odezwa maszynistów kolejowych do społeczeństwa w Polsce.

W dniu 22. b. m. wybuchł strajk maszynistów kolejowych w Krakowie, który do dnia dzisiejszego rozszerzył się na całą Polskę. Jesteśmy niewinnie przez jednostki w społeczeństwie całkiem niezrozumiale atakowani, że popełniliśmy czyn, nieliczący z godnością obywatela polskiego. Obowiązkiem naszym jest z zarzutów się oczyścić.

La! 5 walczyliśmy drogą legalną z władzami — aby był nasz i naszych rodzin poprawić, lecz niestety bez skutku. Niejeden myśli, że maszynista kolejowy, to przecież pracownik w kolejnictwie najlepiej sytuowany. Tak, był nim, ale przed wojną, nie przyczynił temu. Lecz obecnie sprawa całkiem inaczej się przedstawia. Faktami to dowodzimy: płaca stała maszynisty ze średnią rodziną z dodatkami drożyznianymi wynosi miesięcznie 4 miliony do 4 milionów 700 tysięcy marek, to jest kwota, za którą tenże sobie, żonę i dwoje dzieci wyżywić, ubrać i dom pro-

wadzić musi. Nicjeden powie, że to kłamstwo, to niemożliwe, maszynista zarabia prócz stałych poborów godzinowe za wyjazd, jest premiowany za oszczędzanie materiału i otrzymuje premie przebiegową.

Przypatrzmy się, jak ta sprawa wygląda: maszynista opuszczając dom, wychodzi do swych zajęć służbowych, jadąc w drogę z torbą i prowiantami, ponieważ przy obecnej szalonej drożyznie nie wiktuje się na przesiadki w restauracjach, tylko stawami, które z domu zabiera. Opuszczając dom do ciężkiej i odpowiedzialnej pracy, wiemy o tem dokładnie, że żony nasze i dzieci chlebem i zupami, nie widząc całymi tygodniami mięsa, żyją — byle tylko ojca żywiciela rodziny przy zdrowiu lepszym pożywieniem utrzymać.

Maszynista zarabia obecnie za godzinę jazdy i służby na parowozie 8.200 marek, to jest kwota na trzy (przedwojenne) cienkie papierosy. Możemy służyć listami wypłat premii materiałowych i wybiegowych, a zobaczymy, że miesięcznie wynosi dla maszynisty premia materiałowa 70 do 100 marek, względnie dopłata 40 do 200 marek premii wybiegowych. Z ostatniego miesiąca sumaryczna liczba wypłat premii wybiegowych dla 82 maszynistów wynosiła 182 tysiące marek polskich, którą obliczało 2 urzędników przez 14 dni. (Przypuszczalna zapłata za pracę 4 miliony).

Zapytujemy, czy za 4 do 5 milionów marek miesięcznie maszynista pracujący we dnie i w nocy, wraz ze średnią rodziną w obecnych czasach weglować może? Temu człowiekowi powierzono przecież ciężką, nadzwyczaj odpowiedzialną i wyczerpującą służbę, o czem wie każdy dziecko. I niech obecnie sądzi całe społeczeństwo, czy pusty żołądek, gołe, obdarte, na zimno niezaopatrzone nasze dzieci, troska o lepsze jutro, które żywicielowi rodziny tkwią wczynie w pamięci i dręczą tegoż, że choroba rodziny każdej chwili nawiedzić może, mogą głowę domu pozostawić w tak odpowiedzialnej służbie w spokoju?

Nie! Nie brak poczucia obywatelskiego lub patriotyzmu względem ojczyzny, tego nam maszynistom nikt zarzucić nie śmie, daliśmy tego dowód podczas przewrotu, ratując skarb państwa. Ciąć z głodu i nędzy nie mogliśmy, a ponieważ czyniki rządzące naszych słusznych żądań nawet wysłuchać nie chciały, stanęliśmy ramieniem przy ramieniu do solidarnej walki z innymi, którzy także w ten lub w gorszy sposób są traktowani, w której wytrzymamy aż do zwycięstwa.

Do posiadaczy listów zastawnych.

Za otrzymane w swoim czasie od posiadaczy listów zastawnych, na nieruchomościach dostatecznie zabezpieczone wartości, wypłacają obecnie Instytucje emisyjne 1/250.000 część mimo, że zabezpieczenie to i wartości te pozostały dotychczas zachowane.

Celem samoobrony przeciw temu niesłusznemu, bo dla celów prywatnych zamierzonemu wywłaszczeniu bez odszkodowania, sprzecznemu z wszelką etyką i wszelkim prawem, założyło grono posiadaczy listów zastawnych Związki Samoobrony posiadaczy papierów wartościowych.

Każdy posiadacz listów zastawnych powinien we własnym interesie przystąpić do Związku, aby pobudzić opinię publiczną, Sejm i Rząd do zadośćuczynienia prawu, do odwrócenia ciężkiej krzywdy od tych, co oszczędności swego życia lokowali w listach zastawnych od wdów, sierót, fundacji itd.

Pierwsze konstituujące walne zgromadzenie Związku posiadaczy papierów wartościowych —

Zadrzy Lwów

gdy ujrzy wkrótce na ekranie kina „LEW. gigantyczny film p. t.

WŁADZYNI DOLARA I WSPOLITANŃCZYK z Mirendorfem, Goetzkiem i Grit Heg. — 30937

odbędzie się dnia 3. listopada 1923, o godzinie 4-tej popołudniu, w sali obrad Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie, ul. Akademicka 17.

Zgłoszenia uczestników, którym wydana będzie letymacja do udziału w Zgromadzeniu, za

wykazaniem się posiadaniem listów zastawnych, przyjmują: Dr. Karol Nahlik, adwokat we Lwowie, ul. Lyczakowska 9 i Sekretariat Izby Adwokatów we Lwowie, Grodzickich 1.

—00—

Tajemnicza afera lwowskiej mundantki.

Dodatkowe zajęcie u fryzjera. — Zniknięcie 5 dolarów. — Bilety wizytowe mężczyźni.

(s) We Lwowie aresztowano wczoraj mundantkę, zajętą u adwokata dr. Maz. pannę N., która miała dodatkowe zajęcie w zakładzie fryzjerskim Pitofaja, jako manicurzystką.

Wczoraj w czasie pobytu w zakładzie tym zauważyła pewna pani nagle brak torebki, w której znajdowało się 5 dolarów amer. Mundantka po dłuższej perswazji zwróciła torebkę, ale — bez dolarów.

Sprowadzono ją na policję celem wyjaśnienia.

Prokuratorję dziś o tej aferze zawiadomiono.

Przytrzymana pod zarzutem kradzieży mundantka jest ubraną wedle wszelkich kaprysów mody i wcale przystojną niewiastą, a mieszka w hotelu „Austria“ przy ul. Batorego.

Przy rewizji policja znalazła w jej torebce cały szereg bileatów wizytowych różnych mężczyzn, m. i. znanych we Lwowie osobistości, z którymi prawdopodobnie utrzymywała znajomość.

Oblężenie Komisarjatu policyjnego.

Echa połowu akcji na czarnej giełdzie i „interwencja“ mecenasów.

(rs.) W czasie oblawy w „Renesansie“ policja zakwestjonowała — jak donosiliśmy — tysiące akcji, wartości ogólnej kilkuset milionów marek.

Najwięcej skonfiskowano akcji „Przemysłu Naftowego“ (1200), Po nich idzie Bank Przemysłowy (732), dalej Cegielski (624), Węglówki (600), Przemysł Węglowy (575), Chodorów (234), Terpentyna (230), Powsz. Bank kred. (225), Olkusz (200), San (200), Zemsk. Bank redytowy (200), Pezet (170), Tesp (165), Parowozy (155), Foresta (128), Azot (127), Hydropol (125), Polska Nafta (110), Gazociąg (75), Jaworzno (64), Cmielów (60), Okos (64), Elektrownia (50), Chybie (37), Nitrat (20), Bank H'pot. (17), Len, (17), Sersza (7) i Rakszawa (5). Akcje te zostały odesłane do Izby skarbowej.

Wczoraj komisariat V. przeszedł praw-

dz we oblężenie. W szczupłym lokalu inspekcji zgromadziło się przeszło 80 czarnogieldarzy, posiadaczy wyżej wymienionych efektów, a każdy z nich przyprowadził ze sobą adwokata, wkradł się bowiem zwyczaj, że gdy we Lwowie skonfiskuje komuś policja zioto, dolary lub akcje, natychmiast „interweniują“ w policji różni adwokaci i — co gorsza — niektórzy z nich (wybrani i nieliczni) mają czarodziejskie wpływy. Sprawą „interwencji“ kilku takich czarodziej zajmemy się w swoim czasie.

Wczorajszy masowy najazd 80 czarnogieldarzy i 80 adwokatów spalił prawdopodobnie na panewce, akcje bowiem zwrócone będą posiadaczom dopiero po wymierzeniu podatku i kar administracyjnych przez Izbę skarbową.

—00—

Wrwawa walka z wściekłym psem na ul. Strzeleckiej.

Policjant przebija czarnego pudła bagnetem.

(—) Policję zaalarmował wczoraj Edmund Kozłowski, zamieszkały przy pl. Strzeckim 5, że na ulicy tej pojawił się wściekły pies (pudel czarny) niewiadomego nazwiska i miejsca stałego przytułku.

Rozegrała się tam „urożąca krew w żyłach“ scena. Pies ścigał p. Kizela, a ten roz-

dzierającym głosem krzyczał pod jego adresem:

— Pójdiesz!

W odpowiednim dla siebie momencie pies rzucił się na swą ofiarę i pokasał ją w lewą nogę. Stacja Ratunkowa zaopatrzyła natychmiast ranę.

Na miejsce wypadku udała się zbrojna wyprawa wojenna w osobach posterunkowych Kalisza i Helmana.

Z zachowaniem gotowości bojowej wkroczyli policjanci na ul. Strzelecką i ujrzeni na niej rzeczywiście czarnego psa, leżącego na gościńcu. Post. Helman zbliżył się do niego, a wówczas pies rzucił się na niego. Policjant nie stracił przytomności umysłu. Momentalnie dobył bagnetu i przebił złośliwą bestję na wyłot, powodując natychmiastową śmierć zębatego kłapoucha.

Pomocnym był przy operacji p. Leiser Zimmerspitz z ul. Krakowskiej 5.

Rakarnia miejska zaopiekowała się poległym pud'em i stwierdzi, czy był on rzeczywiście chory na wściekliznę.

Czy pieczywo potanieje?

(!!) W przedmiocie cen chleba i bułek we Lwowie odbyła się wczoraj dnia 30. bm. o godzinie 11 przed południem konferencja w m. Urzędzie targowym. W konferencji brali udział: naczelnik m. urzędu targowego Zborowski, r. m. Salamander, r. m. Schirmer Józef przełożony korporacji piekarzy oraz członkowie korporacji pp. Janowski, Opat, Seiden i Zaleski.

Chodziło o zbadanie przyczyn: 1) dla których chleb jest tańszy w Krakowie aniżeli we Lwowie, 2) dlaczego cena chleba w krótkich okresach idzie w górę i 3) dlaczego cena chleba jest wyższą od ceny mąki, podawanej przez lwowskie młyny? Obecni na konferencji piekarze stwierdzili jednogłośnie, że młyny lwowskie od tygodnia nie wymielają ziarna, zaś drobni piekarze podnosili z żalem, iż młyny lwowskie nie sprzedają piekarzom w mniejszych ilościach mąki, to też zmuszeni są kupować mąkę u pośredników, względnie u handlarzy, u których mąka jest znacznie droższą.

W kwestji, dlaczego straganiarze pobierają o 2000 mp. więcej na kilogramie chleba a o 500 mp. więcej na bułce, podczas gdy w Krakowie pobierają na kilogramie chleba tylko 225 mp. więcej a na bułce jedynie 100 mp. więcej, piekarze wyjaśnili, że straganiarze sprzedają pieczywo w małych ilościach, a zatem zarobek nie wystarcza na pokrycie wydatków skromnego utrzymania.

Po tych wyjaśnieniach r. m. Salamander wyraził życzenie do Magistratu, by Magistrat wprowadził cenę maksymalną na pieczywo, podobnie jak to jest w innych miastach i w Krakowie, z uwagi na wielkie rozgoroczenie ludności z powodu nieustannego wzrostu cen najważniejszego artykułu, jakim jest chleb. Na wywody r. m. Salamandra piekarze oświadczyli, że w zasadzie nicby nie mieli przeciw wprowadzeniu taryfy maksymalnej na pieczywo, o ileby równocześnie ustalono taryfę na mąkę, co jednak, jak to wiadomem każdemu, jest niewykonalne.

Cała konferencja więc miała jedynie dyskusyjne znaczenie, nie usunie ona drożyzny pieczywa.

Ubrania dla studentów 3 - 4.000.000 Mp.
we wszystkich kolorach —
POWSZECHNY SKŁAD ODZIEŻY, PASAŻ MIKOLASCHA. Tylko na I. piętrze.
30910

O godzinie 12:30 w południe odbyło się liczne zgromadzenie wł. piekarń w sali Izby Rękodzielniczej, na którym przewodniczący, przełożony korporacji Józef Schirmer zdał sprawę o przebiegu konferencji co dopiero odbytej, podnosząc potrzebę zniżki cen. Po dłuższej dyskusji cenę pieczywa pozostawio-

no na razie na 2 do 3 dni i wybrano komisję złożoną z 12 członków, która ma obradować w permanencji i decydować o cenach oraz o placach robotników. Skład komisji tworzą pp. Merward, Hess, Zaleski, Bołuch, Seiden, Finster, Schlisselberg, Beckmann, Opat, Zimmerman, Schnauzer M. i Braunstein.

Manja prześladowcza i zamach morderczy.

Strzały rewolwerowe na ul. Kurkowej.

(—) 52-letnia wdowa po aptekarzu, Paulina Düllowa, zamieszkała przy ul. Kurkowej pod l. 59, popełniła wczoraj we Lwowie zamach morderczy.

Tło jest dosyć niezwykle. Przed trzema laty okradziona została przez włamywaczy niemal doszczętnie. O kradzież podejrzewała ślusarza Wilhelma Lewickiego i na tem też popadła w manję prześladowczą i zawziętą nienawść do niego, mimo, że w sądzie wykazał on swoją niewinność. Starła się na każdym kroku przysporzyć szkody jemu i jego rodzinie.

Wczoraj spotkała Lewickiego na ulicy

Kurkowej i sprowokowała go wzrokiem, doprowadziła do awantury, w czasie której zirytowany Lwowski zagroził jej zniewagą czynną.

Düllowa, która od chwili samobójstwa swego syna (przed 8 laty) nosiła przy sobie jego rewolwer, wyjęła nagle broń i wypaliła z odległości 3 kroków do Lewickiego. Chybiła jednak, a wówczas Lewicki pochwycił sztabę żelazną i zaczął ją ścigać.

Sprawczynię zamachu morderczego przytrzymał przed. Leśniewicz i wczoraj odstawiono ją już do więzienia sądu karnego przy ul. Batorego.

Expose ministra Kucharskiego.

Warszawa. (Pat.). Przed porządkiem dziennym zawiadomił marszałek Izby o dymisyach ministrów. Następnie przyjęła Izba wniosek komisji oświatowej i budżetowej w sprawie poprawek Senatu do ustawy o państwowych stypendjach. Przyjęto poprawkę, aby stypendja ulegały zwrotowi w ciągu lat 12 a nie 20, jak pierwotnie było proponowane.

Następnie zabrał głos minister Kucharski i wygłosił expose, przedkładając preliminarz budżetowy na rok 1924.

Wysoka Izbo!

W imieniu Rządu mam zaszczyt przedłożyć preliminarz budżetowy na rok 1924. — Ugłaniamy się pod ciężarem potoku pieniędzy papierowych, inflacja pożera zarobki codzienne. Jest to okres najmniebezpieczniejszy. Nasze położenie finansowo - gospodarcze nie jest jednak beznadziejne.

Wielkie bogactwa Polski

w zupełności wystarczają na utworzenie silnego organizmu państwowego. Do tego celu potrzebny jest wspólny wysiłek Sejmu i Senatu. Rządu oraz całego społeczeństwa. — W dziedzinie oszczędności przystąpił rząd do redukcji urzędów. Liczbę urzędników już w dniu 1 października br. zmniejszono prawie o

16 tys., a w ciągu listopada odbędzie się dalsza redukcja i obejmie niemięjszą cyfrę pracowników państwowych.

Suma dochodów zwyczajnych i nadzwyczajnych wynosi okragle 1112 milionów,

która ma służyć na pokrycie wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych, wynoszących 1688 milionów, dając nadwyżkę w dochodach 23 miliony. Nadwyżka dochodów nad rozchodami nie stanowi żadnej sumy i ambicji rządu. Nadwyżka ta jest podyktowana konieczną przecznością,

bo dla nas i dla rządu ułeczka do maszyny drukarskiej jest już zamknięta.

W pierwszej połowie listopada br. rząd przedstawi

projekt ustawy o Banku emisyjnym,

jego przywilejach, łącznie z ustawą monetarną. Będzie to instytucja o charakterze prywatnym, w której Rząd nie będzie mógł zadłużać się na pokrywanie swej deficytowej gospodarki. Emisje nowych banknotów, pokrytych zgodnie z ustawą, mogą być dokonywane jedynie na cele gosp. - produkcyjne. Plan finansowania przedstawiony będzie razem z

ustawą. Czynności w kierunku przygotowania bilonu polskiej mennicy, oraz wybicia srebrnych monet, przejściowo zagranicą, są w pełnym toku i na czas ukończone będą.

Na zapytanie, jak budżet jest ułożony: w markach polskich przez dodanie 4 zer, albo też w złotych obliczeniowych, Przychodzę do charakterystyki poszczególnych pozycji.

Prezydent Rzplitej

W dziale dochodów mamy sumę 10.240, w dziale rozchodów sumę 182.940.

Sejm i Senat.

Dochody wynoszą 2299. — Rozchody 2.80.331. —

Kontrola państwowa.

Wydatki 1.154.518.

Prezydium Rady ministrów

Dochody 459.864. Rozchody 1.989.469.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Dochody wynoszą 7.039.200. Rozchody 14.910.809. —

Ministerstwo Spraw Wojskowych.

Dochody 10 milionów. Rozchody przedstawiają kwotę 440.948.119. Rząd w okresie późniejszym wystąpi z nową dodatkową ustawą skarbową, w której wskaże nowe źródła dochodów. —

Ministerstwo Spraw wewnętrznych.

Dochody 5.313.258. Rozchody wynoszą 105.477.026. —

Ministerstwo Skarbu.

Wydatki 165.222.711. Dochody wstawiono na kwotę ogólną 784.493.871.

Ogółem w daninach publicznych preliminuje się 739.610.000. Z czego na podatek majątkowy przypada 170 milionów. Bez podatku majątkowego preliminarzowana suma dochodów z danin publicznych wynosić ma w roku 1923 569.610.000. Ustawa o podatku majątkowym dostarczyć może skarbowi dużych wpływów w postaci listów zastawnych i obligacji. Rozpoczęliśmy pertraktacje z rolnictwem i przemysłem, aby w drodze dobrowolnej umowy uzyskać efektywną gotówkę specjalnie w wysokocennych walutach. Układy kończą się pomyślnym wynikiem dla naszego skarbu. W najbliższych tygodniach wpłynęła poważna zaliczka we frankach szwajcarskich. W zestawieniu procentowego stosunku spodziewanych wpływów z poszczególnych rodzajów danin publicznych w stosunku do ogólnie preliminarzowanego dochodu, z wszystkich danin i monopolów, przypada na daniny publiczne 91.11 proc., na monopole 8.89 proce. Wystarczy, aby każdy obywatel w państwie zapłacił miesięcznie 2 zł., a preliminarzowane dochody i daniny publiczne będą w całości wykonane.

Jeżeli dotkniemy budżetu Min. wyznań i oświecenia, to dochody są preliminarzowane w

wysokości 2,430.535, rozchody zaś wynoszą 10,580.318. —

Tak przeszedłem całość naszego budżetu. Nie obiecujemy różowych nadziei, chcemy by naród był przygotowany do twardej rzeczywistości. Wyroku czekamy spokojnie.

GŁOSY PRASY WARSZAWSKIEJ O EXPOSE MIN. KUCHARSKIEGO.

Warszawa. (telef.). (z) Minister skarbu przedstawił wczoraj preliminarz budżetowy na rok 1924. Prasa traktuje ogłoszone przy tej okazji expose p. Kucharskiego jako zbiór ciekawych informacji o zamierzeniach rządu, które w większej części wysuwają na plan pierwszy redukcje i oszczędności. Te ostatnie odbijają się najdotkliwiej na Min. spraw wojskowych, gdyż zniesiono wszystkie niemal nadzwyczajne dodatki, oraz ministerstwie oświaty publ., którego ciężary mają być w przeważnej części przeniesione na samorządy lokalne. Co się tyczy uregulowania spraw walutowych, to zapowiada minister rozpoczęcie pertraktacji z przemysłowcami i właścicielami ziemskimi i sądzi, że w najbliższych już dniach otrzyma z tego źródła kilkadziesiąt milionów franków szwajcarskich. Prasa zaznacza, że nielatwo jest osiągnąć w ten sposób zamierzoną przez min. skarbu równowagę, gdyż plan jego przedstawia się tylko na pierwszy rzut oka optymistycznie. „Robotnik“ charakteryzuje projekt budżetu jako budżet „przeciw Państwu Polskiemu“ i zaznacza, że redukcja, która stanowi podstawę tego budżetu, jest tak potworna,

iż unicestwia niemal zupełnie kulturalno - społeczne zadania i czynności Państwa Polskiego. Żeby dokonać takiej operacji na budżecie państwowym, nie potrzeba zgola ani umiejętności ani talentu; trzeba brutalną ręką przejechać się po cyfrach i wykresić wszystko, co stanowi o nowoczesnym charakterze państwa. Dziennik zaznacza dalej, że to co na papierze wygląda gładko i niesłychanie prosto, w życiu będzie się przedstawiało inaczej. Poruszając sprawę odrzucenia przez min. Kucharskiego płacenia rat i procentów od dawniej załączonych długów, zauważa „Robotnik“, że w języku finansistów tego rodzaju operacja nosi nazwę bankructwa. „Kurier Polski“ zauważa, że przy preliminarzowaniu dochodów uwzględnia min. skarbu projekty ustaw podatkowych, złożonych w izbach, chociaż jeszcze nieprzyjętych, a nawet takich, które są dopiero w opracowaniu. Natomiast przy wydatkach trzymał się innej metody. Rozpatrywanych ustaw, obciążających skarb, nie brał pod uwagę, a więc pominął nową ustawę o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojska oraz nową ustawę emerytalną. W redukcji ministerstwa oświaty nie stanął min. zdaniem „Kurjera Polskiego“ w również na gruncie realnym, albowiem przerzucenie kosztów utrzymania szkół powszechnych na samorządy nie jest czemś realnem. Samorząd powiatowy wskutek niedawno uchwalonej ustawy o finansach komunalnych, redukującej nowe źródła dochodowe, stoi wobec perspektywy likwidacji dotychczasowych swoich przedsięwzięć, nie będzie więc w stanie ponieść nowych ciężarów.

—OO—

Dalsze rugi w minist. spraw zagr.

Zniesienie 68 placówek,

WARSZAWA. (Tel.) (z) Podsekr. stanu min. s. z. p. Marjan Seyda zredukował ze względów oszczędnościowych personal tego ministerstwa o 68 osób. W liczbie

tej znajdują się Jerzy Madeyski, min. pełnomocny, Józef Targowski, min. pełnomocny, Witold Jodko Narkiewicz, Leon Bernson i szereg innych pracowników min. s. z.

Min. Szeptycki chce ustąpić!

WARSZAWA. (AW) Dzienniki podają, że min. Szeptycki wniósł na ręce premiera podanie o uwolnienie go z zajmowanego stanowiska, motywując swą rezygnację skreśleniem części budżetu spraw wojskowych.

P. Witos przedstawił podanie do decyzji prezydentowi Rzplitej. Prezydent Woj-

ciechowski zaznaczył min. spraw wojsk. Szeptyckiemu, szefowi sztabu generalnego Hallerowi, oraz cywilnemu wiceministrowi spraw wojsk. Weingartowi na dziś audjencję, na której zapasć ma ostateczna decyzja.

—OO—

„Szerokie“ pełnomocnictwa dla min. spraw wewn.

Warszawa. (Telef.) (z) „Gazeta Warszawska“ donosi, że rada ministrów uchwaliła udzielić ministrowi spr. wewn. szerokich pełnomocnictw w sprawach związanych z likwida-

cją obecnych strajków i z utrzymaniem porządku i bezpieczeństwa w Warszawie i w całym państwie.

Wskaźnik drożyzniany jako regulator czynszu.

WARSZAWA. (Pat.). Sejmowa komisja prawnicza na dzisiejszym posiedzeniu rozpatrywała w dalszym ciągu projekt ustawy o ochronie lokatorów. Referent wicemarszałek Seyda oświadczył, że odstępuje od zasa-

dy obliczenia komornego w stosunku do wartości złota i przyjmuje tezę zwiększenia komornego wedle wskaźnika wzrostu drożyzny w stosunku do cen przedwojennych. Komisja zgodziła się w zasadzie na tę tezę.

Wymiana złotych bonów skarbowych.

JEDEN ZŁOTY — 232.500 MKP

WARSZAWA. (Pat.). W dniu 1. listopada b. r. zapada, jak wiadomo, termin płatności 6 proc. złotych bonów skarbowych serji I B. Kurs złotego, podług którego wymienione będą bony, jest przez ministerstwo skarbu oznaczony na 232.500 mkp. za jednego złotego.

Począwszy od 11. listopada wszelka wymiana bonów złotych serji I B na bony

następnych serji, zostanie całkowicie przerwana i od tego dnia bony owych serji będą wymieniane tylko za gotówkę.

Posiadacze bonów serji I B, znajdujących się w depozytach urzędów państwowych, a pragnący, aby bony te zostały wymienione na bony serji następnej, winni zwrócić się do odpowiednich władz z prośbą o dokonanie wymiany.

Sojusz militarny szwedzko-finlandzki.

WARSZAWA. (Telef.) (z) Szwecja zawarła sojusz militarny z Finlandją i zo-

bowiązała się do obrony jej w razie ataku ze strony Rosji.

Wrzenie w Niemczech.

BAWARJA GOTUJE SIĘ DO MARSZU NA BERLIN.

Berlin. (AW.). Na żądanie władz turyńskich, rząd Rzeszy wystąpił znaczne posiłki Reichswehry celem obrony stolicy prowincji. Mianowicie bawarscy nacjonaliści oraz bojówki Erharda, zebrały się na granicy, celem wkroczenia do Turyni i Wetzmaru. Dzienniki berlińskie ogłaszają formalny plan mobilizacyjny bawarskich oddziałów nacjonalistycznych. Plan ten przewiduje również marsz na Berlin.

Monachjum. (AW.) B. bawarski następcą tronu Ruprecht pośredniczy w sprawie złagodzenia konfliktu bawarsko-pruskiego.

PRZED PROKLAMOWANIEM MONACHJUM JAKO SIEDZIBY RZĄDU CENTRALNEGO NIEMIEC.

Warszawa. (Telef.) (z). W Monachjum krąży pogłoski, że lada dzień ogłoszona będzie proklamacja, składająca berliński rząd centralny i ogłaszająca Monachjum jako siedzibę nowego rządu centralnego Niemiec.

MASOWE WYDALANIA ŻYDÓW Z BAWARJI.

Berlin. (Pat.). Dzienniki donoszą, że komisarz gen. Kahr, zawiesił aż do odwołania „Münchener Post“. Powodem tego zarządzenia jest ogłoszenie przez „Münchener Post“ artykułu w sprawie wydalania żydów z Bawarii.

Do niedzieli wydano z Bawarii z górą 170 rodzin żydowskich. Wydaleni w przeważnej części chronią się do Wiednia i Berlina. Interwencja monachijskiej organizacji sjonistycznej u dyktatora Kahra pozostała bezskuteczna.

STRAJK GENERALNY W NIEMCZECH.

Wiedeń. (AW.). „Die Stunde“ donosi z Berlina, że jutro lub pojutrze proklamowany ma być na obszarze całego państwa niemieckiego strajk generalny na znak protestu mas robotniczych przeciw ostatnim praktykom rządu niemieckiego w Saksoni.

— 00 —

Z obrad komisji.

SPRAWA STRAJKU KOLEJARZY.

Warszawa. (Pat) Na posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej komisja uchwaliła jednomyślnie, aby zaprzestano wypłacania premii eksporterom drzewa.

Dalej przystąpiono do wniosku p. Helle-
ra w sprawie budowy nowych linii kolejo-

wych Buczacz-Monasterzyska i Buczacz-Złoty Potok-Kolomyja. Postanowiono wniosek ten odrzucić.

Pan minister kolei w odpowiedzi na interpelację członków komisji w sprawie obecnego strajku kolejowego, oświadczył, że strajk ma charakter dziki. Po wygaśnięciu w jednej dyrekcji, rozpala się znowu w innych. W każdym razie sytuacja zdaniem pana ministra poprawia się.

* BONAR LAW.



WARSZAWA. (AW.) Z Londynu donoszą, że dziś zmarł tu b. premier angielski Bonar Law na zapalenie płuc.

Bonar Law urodził się w Glasgowie, gdzie rodzice jego posiadali wielkie zakłady przemysłowe. Na szerszą widownię polityczną wystąpił dopiero w późniejszym wieku, zdobywając sobie rozgłos, jako znakomity znawca spraw podatkowych i taryfowych.

Podczas rządów Asquitha był głównym przywódcą opozycji w parlamencie, gdzie wygłosił szereg mów zwalczających projekty budżetowe L. Georgea. Podczas wojny odegrał ważną rolę, jako pośrednik między stronnictwami w chwili tworzenia wielkiej koalicji.

Po zawarciu pokoju przejął myśl utworzenia odrębnego gabinetu konserwatywnego i sam stanął na jego czele. W o-sobie Bonar Lawa opinia angielska widziała niewątpliwie jednego z najlepszych i najczystszych polityków Wielkiej Brytanji.

KONFERENCJA P. YOUNGA Z MINISTREM SZEPTYCKIM.

Warszawa. (AW) Wczoraj odbyła się konferencja p. Younga z min. Szeptyckim, poświęcona omówieniu spraw budżetowych.

POSELSTWO ARGENTYŃSKIE W WARSZAWIE

Warszawa. (AW) Kongres Argentyński uchwalił utworzyć w Warszawie poselstwo Rzplitej argentyńskiej, które działalnością swą obejmie Polskę, Rosję, Czechosłowację i Finlandię.

MIN GRABSKI BRONI SIĘ PRZECIW OBCINANIU BUDŻETU MIN. OŚWIATY.

Warszawa. (Telef.) (z) „Robotnik“ dowiada się, że min. Grabski protestował przeciw obcinaniu budżetu swego resortu i uzyskał przy poparciu Dmowskiego, że redukcja nie będzie tak wielka jak pierwotnie zamierzał p. Kucharski

EMIGRANCI WYSYLAJĄ Z AMERYKI DO POLSKI 55 MILJONÓW DOL. ROCZNIE.

Warszawa. (Pat) Departament handlu Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej przeprowadził w r. b. bardzo szczegółowe badania w sprawie przekazów, wysyłanych do Stanów Zjednoczonych do różnych krajów przez emigrantów z tych krajów pochodzących. Z badań tych wynika, że Polska od czasu ukończenia światowej wojny otrzymała około 55 milionów dolarów rocznie.

Wiadomości giełdowe.**TRANSAKCJE NA GIELDZIE LWOWSKIEJ
SPRAWOZDANIE GIELDOWE**

Na targu akcji osłabienie. Liczne sprzedaże realizacyjne przy średnim popycie. Obroty liczne.

Niekotowane również słabsze.

Większe obroty w Gazach. Chybiem. Czechowicach. Pozatem ruch słaby. Tendencja zniżkowa. Uspokojenie ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH

Bank hipot. 340, 330, 325, 345, 325, 320, 360, Pokred 26, 28, 23, Bank przemysłowy 210, 205, 220, 205, 220, 230, 200, 205, 203, 205, 215, 203, 202, 200, Z. B. K. 55, 54, 56, 58, 55, 52, Browary 9000 (8500), Chodorów 1885, 1875, 1900, 1925, 1875, 1900, 1950, 1900, (1800, 1875), Cegielski 360, 380, 370, 365, 370, 365, 380, Gafota 58, 59, 58, Tohan 138, 135, Żegluga 36, 35, Cmielów 360, 365, 375, 360 Niemowski 180, 185, 190, Okos 2400, 2600, 2300, 2325, 2200, 2400, 2350, 2300, 2400, Parowozy 130, 128, 140, 135, 140, 130, 128, 140, 138, 135, Pezet 90, 95; Nafta 132, 128, 125, 132. P. T. B. 66, 65, 66, 70, Rakszawa 3000, 2975, 3050, 3000, 2975, Siersza el. 78, 80.000, 82, 81, Tespy 1925, 1950, 2000, 1975, 1950, 2000 1930, Zeleniewski 5500, 5000, 5500.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.**Kursa w tysiącach.**

Arma 115, Azot 125, 130, Chybie 2900, 2850, 2825, (dr. 2950, 2900), Gazolina 780, 770, Foresta 300, 290, Len 290, 280, Ołkusz 260, 255, Radziwiłł 405, Szkło w Kr. 175, Węglówki 8,5, 8,6, 8,4, 8,5, Gazy 14.000, 13.900, 13.500, 13.600, 13.400, Jaworzno 10.500 (dr. 10.500, 10.400, 10.350, 10.200, 10.000, Czechowice 105, 108, 107, 106, 107, Gazociągi 71, 72, 73, Lokomotywy 220, Przeworsk 65.000 imienny.

GIELDA ZURYCHSKA.

Zurych. (Pat) Notowania wstępne z dnia 30. października.

Berlin 0,0000000005; Holandia 218 i jedna czwarta; Nowy Jork 561 i pół, Londyn 2519, Paryż 32,80, Medjolan 25,20, Praga 16,45, Budapeszt 0,0305, Bukareszt 2,65, Belgrad 6,65, Sofia 5,30, Warszawa 0,0003, Wiedeń 0,0078 i trzy czwarte, Austr. stempl. 0,0079.

Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 31 października 1923.

Dolary amerykańskie 1775000, jedynki i dwójki 1770000, dolary kanadyjskie 1675000, jedynki i dwójki 1660000, marki niemieckie 0'00, setki 0'00, drobne —, leje 0000, drobne 000, czeskie korony 000000, drobne 0000, ruble 5-setki 12.000, setki 000'00, 25-rublowki 000'00, franki francuskie 00000, funty szterlingi 000900, franki szwajcarskie 000000. — Złoto: 20-kor. 900000, 20-frank. 00000, 20-markówki 00000, 10-rublowki 00000. — Srebro: korony au trjaskie 00000, floreny 00000, ruble 00000.

Spieszmy z pomocą ofiarom katastrofy warszawskiej.

Zawiązany przed kilku dniami we Lwowie komitet pomocy dla ofiar katastrofy warszawskiej wziął się rączy do dzieła i niewątpliwie akcja ta wyda pomyślne owoce. Patriotyczny Lwów jak zawsze, tak i w tym wypadku nie da się nikomu uprzędzić w ofiarności na cele narodowe i społeczne.

Aby obywatelstwu ułatwić składanie datków, komitet zarządził, co następuje: W dniach 1. i 2. listopada będą na cmentarzach ustawione stoliki, przy których panie będą zbierały datki dla ofiar katastrofy warszawskiej. W dniach 6. i 7. listopada panie, zaopatrzone w legitymacje i listy składkowe, obejdą sklepy, banki i różne instytucje, przyjmując datki pieniężne oraz deklaracje na ofiary w naturze (pożądane są meble, naczynia, odzież, sukno, płótno, obuwie i tp.).

W dniu 10. listopada odbędzie się zbiórka uliczna, umożliwiająca każdemu mieszkańcowi Lwowa przyczynienie się choćby skromnym datkiem do spełnienia szlachetnego celu, do pospieszenia z pomocą nieszczęśliwym rodakom. Pozatem składać można wszelkie datki w miejskiej kasie oszczędności oraz w administracji dzienników lwowskich.

Posiedzenie komitetu pań zajmującego się organizacją zbiórek pod przewodnictwem p. prezydentowej Kazimierzy Neumanowej odbędzie się w sobotę dnia 3. listopada o godzinie 4-tej popołudniu w sali komisyjnej Rady miejskiej, Ratusz I. p.

**Likwidacja strajku kolejow.
i pocztowego.**

WARSZAWA. (Pat.) Likwidacja strajku kolejowego postępuje pomyślnie naprzód. W szczególności według ostatnich wiadomości nadesłanych z Poznania, — dzień jutrzejszy przyniesie ostateczną likwidację ruchu strajkowego.

W okręgu dyrekcyi łatowickiej i w Tarnowskich Górach wybuchł wczoraj przedpołudniem nagle dziki strajk kolejowy. W okręgu dyrekcyi gdańskiej spokój całkowity i ruch normalny. W okręgu dyrekcyi warsz. sytuacja bez zmiany. — W okręgu dyrekcyi

krakowskiej poza samym Krakowem, ruch strajkowy wybi nie maleje. W okręgu dyr. lwowskiej spokój. Strajk niemal całkowicie zamiera. W Przemysłu zgłosiło się w dalszym ciągu 9 maszynistów do pracy. W okręgu dyr. stanisławowskiej strajk prawie całkowicie wygasł, a w samym tylko Stanisławowie strajkuje jeszcze pewna liczba maszynistów. Pociągi uruchomiono już wszystkie. W okręgu dyrekcyi radomskiej spokój całkowity, podobnie jak i w okręgu dyrekcyi wileńskiej.

WARSZAWA. (PAT). Szkody, wyrządzone gospodarstwu społecznemu i samym pracownikom kolejowym wskutek dziko wybuchającego tu i ówdzie bez przyczyny i zamierającego w niedługim czasie strajku kolejowego, są wprost nieobliczalne i odbijają się niezwykle groźnie na interesach państwa, oraz na aprowizacji ludności. Najdotkliwiej przejawiają się skutki strajku w dziedzinie zaopatrywania ludności w węgiel opałowy. — Na G. Śląsku około 12.000 załadowanych węglarek czeka i nie może wyruszyć.

WARSZAWA. (Pat.) Likwidacja dzikiego strajku pocztowego jest na ukończeniu. W Bydgoszczy wszyscy strajkujący powrócili do pracy. W okręgu dyrekcyi bydgoskiej wogóle nie strajkowano. W Poznaniu na skutek zarządzenia władz, wiec strajkujących postanowił bezwzględnie przystąpić do pracy, z prośbą wystosowania do władz, by nie karano winnych strajku. Władze oznajmiły, że gotowe są przychylić się do żądania wyjąwszy tych pracowników, co do których wdrożono postępowanie dyscyplinarne.

W Krakowie położenie również znacznie się polepszyło. Urząd pocztowy Kraków 2, funkcjonuje normalnie. Sortownie i magazyn odbiorczy, wyrobiły się niemal całkowicie ze swoich zaległości. Skrzynki wypróżniano w nieście dwa razy. Urząd pocztowy Kraków 1, uruchomił wszystkie swoje działy. Akademicy stowarzyszeni w S. S. S. pomagają w pracy w ograniczonej liczbie. W dniu jutrzejszym strajk we wszystkich ogniskach zostanie całkowicie zlikwidowany.

Co dzień niesie?

(—) Tajemnicze zniknięcie 2 chłopców we Lwowie. Mikołaj Ziubrowski, zam. przy ulicy Piekarskiej 55, — zawiadomił wczoraj policję o zaginięciu jego 4-letniego synka Tadeusza, który jeszcze onegdaj wydal się z domu i więcej nie wrócił. Drugi podobny wypadek zaszedł na ul. Czarneckiego 6, — skąd w niedzielę rano wyszedł 6-letni syn Pauliny Sochackiej, tam zam. i dotychczas go niema. Za zaginionymi dziećmi wszczęto poszukiwania.

(—) Znalazł dziecko w budce tramwajowej. W budce tramwajowej przystanku obok kawiarni Wiedeńskiej znalazł wczoraj Emil Górski, artysta (?) dziecko kilku mies., płci męskiej, zapowinięte w pieluszki i tak w kącie porzucone. — Dziecko oddano do komisaryatu dziel.

Kronika bieżąca.

Repertuar Teatrów Miejskich.

TEATR WIELKI.

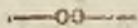
We środę dnia 31. października, o godz. 7-ej „Tosca“ gościnnie występ Liliany Zamorskiej.
We czwartek dnia 1. listopada o godz. 7-ej „Opowieści Hoffmana“ opera w 4 aktach — Offenbacha.

TEATR MAŁY.

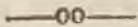
We środę dnia 31. października, o godz. 7-ej „Wiera Mircewa“ sztuka w 4 akt. Urwancewa.
We czwartek dnia 1. listopada o godz. 7-ej „Wiera Mircewa“ sztuka w 4 akt. Urwancewa.

TEATR NOWOŚCI.

We środę dnia 31. października, o godz. 7-ej „Miłość cygańska“ operetka w 3 akt. Lehara.
We czwartek dnia 1. listopada o godz. 7-ej „Miłość cygańska“ operetka w 3 akt. Lehara.



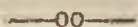
Teatr Bagatela ul. Rejtana 3. Od 17 października br. nowy program. Część I. „Gucio idzie na polowanie“ sketch pióra „Bebe“. Część solowa: Fedyczkowska, Mirski, Bronowski, Duo Wenterry. Część III. „W hotelu di Vopero“ farsa opracowania „Bebe“. Początek o godz. 8 wieczór.



Dzisiejszy tj. środowy występ Liliany Zamorskiej w „Tosce“ jest z wielu względów interesujący: artystka po raz pierwszy u nas śpiewa tytułową partię, prócz tego obsada jest doskonała z pp. Ostrowską, Bedlewiczem, Okońskim, Martini i in.

W „Opowieściach Hoffmana“, które Teatr Wielki daje we czwartek, główną rolę męską śpiewa p. Bedlewicz, reszta zaś obsady pozostaje niezmienną.

Nowa operetka. Najlepsze dzieło Lehara „Miłość cygańska“ powinno istotnie stać się atrakcją Teatru Nowości, gdyż operetka ta ma usłaną europejską sławę a teatr nasz wystawia ją pięknie i efektownie.



Zaduszki. „Echo“ wykona w dniu 1. listopada o godzinie 4 popoł. pieśni żałobne na grobie śp. Jana Gallia i cmentarzu obrońców Lwowa.

Podwicezerek urzędowy w salach „Ogniska oficerskiego“ pod protektoratem p. prezydentowej Neumannowej, na rzecz Towarzystwa emerytów wdów i sierót, przyniósł brutto 11,584.000 Mkp. netto zaś 8,314,168 Mkp. Składamy serdecznie podziękowanie p. prezydentowej Neumannowej, Komitetowi Pań, niemiennie Szanownemu Zarządowi „Ogniska oficerskiego“ Wydział Towarz. emerytów i sierót.

Znaczne użycie dla urzędników i sier pracujących w Teatrach Miejskich. Pomimo coraz większej drożyzny, Teatr wszędzie gdziekolwiek istnieje jest potrzebą kulturalną, której trudno się wyżyć. Przy dzisiejszych zaś warunkach coraz trudniej rzeszom pracującym tak wśród inteligencji jak robotników, nabyć bilet wstępu po normalnych choćby cenach. Dyrekcja Teatrów chcąc zapobiedz temu, po porozumieniu z Komisją Teatralną postanowiła wydawać od dnia 1. listopada tak zwane bilety abonamentowe, które będą niejednokrotnie znacznie niższe od biletów wstępu do kinoteatrów. Kupony abonamentowe opiewać będą na 6 przedstawień w bieżącym

miesiącu do wszystkich teatrów. Abonament płaci 33 proc. wartości biletów, otrzymując wskutek tego 66 proc. opustu. Czyli przykładowo: płaci całą należność za dwa przedstawienia a 4 przedstawienia ma za darmo. Kupony takie ważne będą na wszystkie bez wyjątku przedstawienia (opera, operetka, dramat) z wyjątkiem premier, niedziel, świąt i popołudniówek. Ceny teatru podzielony będzie na dwie kategorie: — 1 obejmować będzie parter do 20 rzędu i pierwszy balkon, druga kategoria fotele tylne w parterze i drugi balkon, ponadto łoża. Prócz tego dla stałych bywalców i miłośników teatru — wprowadza się abonament miesięczny do wszystkich teatrów, w cenie 2 miliony dla jednej osoby i 3 miliony dla dwóch osób (z ograniczeniem dni jak wyżej).

Abonament ten da istotnie możliwość nawet biednym warstwom korzystania z teatrów. — O terminie i sposobie wydawania bloczków, doniesiemy niebawem.

Stypendja. Tymczasowy Wydział Samorządowy ogłosił konkurs na stypendja z terminem do wnoszenia podań do 20. listopada br. Szczegółne warunki otrzymania stypendiów z poszczególnych fundacji, podano w ogłoszeniach konkursu udzielonych Rektoratom szkół wyższych i Dyrekcjom męskich szkół średnich, oraz na tablicy ogłoszeń Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie.

Poseidzenie Rady Kasy chorych miasta Lwowa, odbędzie się we środę dnia 31. października 1923, o godz. 7-mej wieczorem, w sali Instytutu technologicznego przy ul. Bourlarda 5. — Przed sprawozdaniem wyświetlony będzie film naukowy pt.: „Gruźlica“.

Polskie Towarz. Politechniczne. We środę dnia 31. października br. o godz. 6.15 wiecz. — odbędzie się zebranie tygodniowe, na którym p. Prof. Dionizy Krzyżkowski wygłosi odczyt pt.: „Zadania Architektury na polu ekonomii ogrzewania mieszkań“.

Prezydium Towarzystwa Strzeleckiego zwołuje Członków do gromadnego wzięcia udziału w pogrzebie nierozpoznanych Obrońców Lwowa, który się odbędzie dnia 1. listopada 1923, o godz. 10-tej rano z kostnicy Szpitala wojskowego przy ul. Lwackowskiej.

Z lwowskiego klubu szachistów. Na odbywającym się obecnie turnieju, zdobył pierwszą nagrodę oraz tytuł mistrza Lwowa p. Homme. W rozstrzygających grach o drugą, trzecią i szwartą nagrodę biorą udział dalsi najlepsi szachiści lwowscy: inż. Piotrowski, p. Friedmann, p. Orzeł, p. Silberstein i Dr. Roman.

Wystawa bieżąca Towarz. Sztuk Pięknych, artysty mal. Mieczysława Reyznera, Marjana Rutkowskiego i Kazimierza Rutkowskiego, cieszy się wielkim powodzeniem, prawie połowa prac — przeznaczonych na sprzedaż została rozkupiona. W Salonie nieust. sprzedaży wystawione są do nabycia po niższych cenach oprawione premje Towarz. z lat ubiegłych, przedstawiające znane obrazy Brandta, Chełmońskiego, Ruszczyca, Jędrzejewskiego i inne, jakoteż kilka obrazów starszych malarzy (ul. Dzieduszyckich 1, boczna brama Muzeum Przemysłowego).

Nad polepszeniem bytu, w dniu wczorajszym obradował zespół urzędników Banku Ziemiań we Lwowie. Dyrekcja tegoż Banku, która dotąd z własnej inicjatywy szła pomocą swoim współpracownikom i teraz przyrzekała swe daleko idące wsparcie. Po wyczerpującej dyskusji, gdy wszystkie wnioski pożądanego celu niezyskiwały — przyjęto propozycję Dra Peschla jako rzeczniaka Dyrekcji, który przyrzekł jej imieniem finansowanie prowadzić się mającej korepatywy w 50 proc. przez urzędników splecalnych w ratach —

zastzegając jedynie, by nad racjonalnem i bezstronnem prowadzeniem przydziałów nabyć się mających artykułów, czynił Koleżeński Komitet zaufania, wybrany przez akłamację, co się też stało. Zyczyć by należało, by wszystkie instytucje w stosunku do swych pracowników, idąc przykładem Dyrekcji Banku Ziemiań, zajęły tak obywatelskie stanowisko, którem rychlej — niż wszystkie zarządzenia różnych komisarzy i Komisji zwalczających lichwę usunąćby się dała droga trapiąca tych, którzy ograniczeni są na stałe pobory. W swoim kółku, o jednym celu, bez kosztownej administracji.

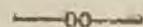
W Dobrowodach, pow. Zbaraż, wskutek własnej nieostrożności, zginął przysypany usuwającą się ziemią przy wybieraniu gliny 21-letni właścicielin, Mikołaj Zariczny.

Frauciszek Moszkowicz, właściciel hurtownego składu win, ofiarował dla „Nieszczęśliwej wdowy“ 300.000 Mk., dla „Chorego rzemieślnika“ 300.000 Mk., dla „Józefa Wektlera“ 300.000 Mk. Pieniądze złożył p. Moszkowicz w Administracji naszego pisma.

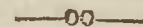
Związek Oficerów Rezerwy Wschodniej Małopolski zwołuje na dzień 11. listopada 1923 r. Walne Zebranie. Przedmiotem obrad będą sprawy: weryfikacji stopni, emerytur i zastawiania przepisów art. 77 ust. o prawach oficerskich. Związek wzywa wszystkie istniejące poza Lwowem Kola by na Zgromadzenie wysłały delegatów. Uwagi i wnioski co do weryfikacji stopni oficerskich należy nadsyłać do Związku (Lwów, Rutowskiego 1. 7) skąd łącznie przedłożone będą M. S. Wojsk.

Zarząd Bratniej Pomocy Stud. Univer. Jana Kazimierza we Lwowie poczuwa się do miłego obowiązku złożyć publicznie serdecznego podziękowania Kapitułce metropolitańskiej obrządku rzymsko-katol. we Lwowie za hojną ofiarę w kwocie pięciu milionów (5.000.000) marek polskich oraz Wielebnemu księdzu kanonikowi Librawskiemu za dar w kwocie jednego miliona (1.000.000) marek polskich złożone na rzecz tegoż T-wa. Kwota ta przyczyniła się w naszym stopniu do zasilenia skromnych funduszów tegoż T-wa, — oby przykład obywatelskiej troski o naszą młodzież akademicką, znalazł jak najliczniejszych naśladowców.

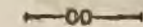
Pan policjant nr. 2207 twierdzi, że na mandolinie grać nie wolno. Piszą do nas z miasta. Onegdaj odprowadzając wieczorem znajomych do domu przy ulicy Lwackowskiej, graliśmy na jednej mandolinie i gitarze. To jednak niepodobało się panu stojkowemu, gdyż zatrzymał nas i twierdził, że grać na ulicy nie wolno, ze względu na zakłócenie spokoju nocnego, chociaż dopiero była 22.50 minut. A przecież inni posterunkowi, gdy nawet grają na dziesięciu mandolinach o godz. 24-tej nie w takich razach nie mówią (widocznie są bardziej muzykalni. A może pan policjant ma słuszną rację? Niechajże panowie mandolinistów nie urządzają pannom serenad — bo w komplecie pójdą do ciupy.



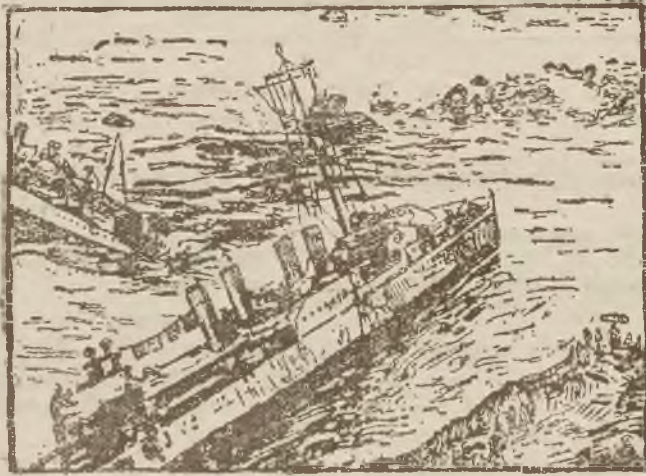
Wyborne śniadania obiady i kolacje poleca
RESTAURACJA Ad. Tarnawskiego
i pokój do śniadań
plac Bernardyński 1. 9 naprzeciw ul. Piekarskiej
Obiad z 3 dan 50.000. Kuchnia gorąca do 1. w noc.
KAPÓJE wszelkiego rodzaju.



Kupujcie tylko
RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka“
39052



Rozbicie amerykańskiej flotyli torpedowców.



U brzegów wyspy św. Barbary, leżącej na Oceanie Wielkim, flotylla Stanów Zjednoczonych, składająca się z 15-tu torpedowców, uległa rozbiciu. — W kanale św. Barbary, dzielącym wyspy Santa Rosa i

Santa Cruz od lądu uniemożliwiła wszelką orientację tak, że okręty wpadły na skaiste wybrzeże, przy czem 7 okrętów jest zupełnie zniszczonych i 2 ciężko uszkodzone.

—00—

Z SALI SĄDOWEJ.

Wyrok na zabójców w Sokolnikach.

(—) Wczoraj znalazła przed sądem przysięgłych swój epilog śmiertelna nienawiść dwóch właścicieli ze Sokolnik Andreassika i Markowskiego do gosp. Romualda Piwki, zakończona zamordowaniem go, o czem szczegółowo wczoraj pisaliśmy.

Lawa sędziów przysięgłych na postawione sobie przez trybunał 13 pytań zatwierdziła 10 głosami winę oskarżonych w kierunku za-

bójstwa. Uwzględniając okoliczności łagodzące, że obwinieni byli w stanie nietrzeźwym w chwili dokonania zbrodni, trybunał zasądził ich według paragrafu 143 za ciężkie uszkodzenie ciała na 2 i pół roku ciężkiego więzienia ebostrzonego co kwartał postem a w dniu 18. czerwca ciemnicą i twardem łóżem. Obaj obwinieni wyrok przyjęli.

Nałogowy „komunista” przed sądem.

(—) Nałogowy złodziej i włamywacz 24-letni Rusin Stefan Sudyn odpowiadał wczoraj przed sądem za masowe ograbianie bliźnich w całym szeregu wsi, pa których ten „komunista”, wyznający zasadę „co twoje, to moje”, grasował.

W jesieni 1919 r. skradł dr. Emiłowemu Parnesowi w Lublińcu Nowym 600 kg. żyta, w kwietniu 1919 r. z posiadłości Arona Floka 50 kg. owsa i jęczmienia, w nocy w styczniu 1920 r. dr. Parnesowi pas od maszyny, w Mielnikach w styczniu 1920 r. Dmytrowi Piłowi 38 metrów płótna, kozuch, 4 chustki, perkal na spódnice i gotówkę, w kwietniu 1920 Onyszkowi Wawrzykiewiczowi 13 kg. sadła i słoniny, 2 kg. kielbasy, chustkę i 6 m. płótna, w maju 1920 r. w Munińcu w czasie katastrofy kolejowej nieznanym ofiarom katastrofy chustkę zimową, 3 ręczniki, 3 chustki do nosa, 4 pary kalesonów, 7 koszul, bluzę,

plaszcz, 2 pary spodni i walizkę, w r. 1918 w Bruźnie starym Iwanowi Artymowiczowi pas skórzany, w lipcu 1920 w Młodonie Michałowi Zielińskowi kozuch, 8 chustek, spódnice, fartuch, obrus i 10 metrów płótna, w listopadzie 1918 r. w Boszkowie Walentemu Ciechockiemu futro, pelerynę, bluzkę i spodnie, w maju 1920 r. w Gorajcu Piotrowi Borkowskiemu 3 kozuchy, 3 pary butów, 65 metrów płótna, 3 m. sukna i płachtę. Prócz tego dopuścił się Sudyn gwałtu publ., groźąc w Gorajcu Aronowi Flótkowi pobiciem.

Stanęły także, jako oskarżone, 21-letnia Katorzyna Sudyn i 46-letnia Ewa Harasym, którym zarzucono nabywanie i ukrywanie skradzionych rzeczy.

Rozprawie przewodniczył r. Laidler, oskarżał prok. Sopotnicki, bronił dr. Zarzycki.

Oskarżonego skazano na 3 lata ciężkiego więzienia, a obie współwinne uwolniono.

Ze spraw miejskich.

(!!) Magistrat m. Lwowa odbył swe tygodniowe posiedzenie dnia 30. bm. pod przewodnictwem prezydenta m. Józefa Neumianna. Obecni byli na niem wiceprezydenci dr. Chlamtacz, Obirek, dr. Schleicher

i dr. Stahl, a jako delegat Rady m. dr. Pisek. Uchwalono podwyżkę cennika hotelowego o 80 procent ze względu na podrożenie światła i wody.

Powzięto uchwałę przedstawienia Reprezentacji Miejskiej następujących wniosków:

1) w przedmiocie podwyżki podatku od

ładunków kolejowych i myta drogowego;

2) na przyjęcie 19 petentów do związku Gminy m. Lwowa za opłatą od jednego do dziesięciu milionów, zaś na odmowę tego przyjęcia 2 petentom dla braku warunków;

3) na udzielenie stałego wsparcia 2 petentkom, przynależnym do Gminy m. Lwowa w wysokości po 60.000 mkp. miesięcznie, oraz

4) na odmówienie udzielenia koncesji na wyrób papy fabryce asfaltu Braci Mund przy ul. Łyczakowskiej.

Udzielono konsensów budowlanych: a) na budowę oficyny domu jednopiętrowego przy ul. Listopada; b) na budowę domu parterowego przy ul. Bernarda Goldmanna; c) na budowę baraku drewnianego przy ul. Nowy Świat; d) na nasadzenie II. piętra przy ul. Zborowskich i e) na nadbudowę I. piętra przy ul. 29. Listopada.

W końcu ukarano 39 dozorców domów względnie wł. realności grzywnami od tysiąca do trzystu tysięcy mkp. za przekroczenie przepisów sanitarno-policyjnych.

W których sklepach brak cen na wystawach?

(—) Posterunkowi pol. Anczakowski, Majchrzak stwierdzili brak cen na wystawach następujących kucepów: sklep spoż. Berty Mandelkorn (Podlewskiego 2); skład wędlin Józefa Piłcha (Kazmierzowska 39); sklep galanteryjny Szymona Rada (Słowackiego 2); sklep galant. J. Rosenstocka i Racheli Lachs (Sykstuska 31); wreszcie sklep galant. Karola Eisensteina przy ul. Sykstuskiej 5.

Mandelkornowa miała wywieszony cenik z 1. października i podczas, gdy cena herbaty opiewała a nim 5000 mk., to w rzeczywistości pobierała po 20.000 mk. za dkg.

W sklepie Piłcha odważna Stefia Poosiadło stawiała się butnie policji i odmówiła podania adresu właściciela.

Rad znowu nie słucha kilkakrotnych naponnień policji, a słynny Eisenstein umieścił w dowcipny sposób ceny tylko na niektórych towarach za wystawą, pomijając co lepsze „ekspozaty”, jak swetery, chustki, krawatki i buciki.

I znowu zmuszeni jesteśmy powtórzyć tu naszą uwagę wczorajszą, że policja lwowska w zakresie walki z paskarstwem daje koncert pobłażliwości i bezczynności. Posterunkowi przechadzają się po ulicach, lecz nie kontrolują wcale łupiskórców. Później mamy na inspekcji całe dziesiątki doniesień o nieoświetlonych dorożkach, komiach bez dozoru i otwartych koskach inwalidzkich, brak tyłko doniesień na wielkich łotrów i paskarzy, na niektóre grube rybki ze śródmieścia.

Kiedyż policja obudzi się z letargu?

Otwarcie ruchu polskiej linii lotniczej Lwów - Warszawa - Gdańsk-Kraków.

Z dniem 29/X. br. zostaje wznowiony ruch na wszystkich liniach w myśl niżej umieszczonego rozkładu lotów i taryfy lotniczej:

Warszawa odlot 8.30, Gdańsk przylot 11.45;

Wkrótce ukaze się w kinoteatrze
APOLLO
monumentalne arcydz. filmowe

PIOTR WIELKI

Markietantka carową Wszech-
Rosji. Potężny dramat w 6-ciu
w elkich aktach. — W gł. roli
ulubiony artysta Emil Jannings.
30890

Warszawa odlot 8.30, Lwów przylot 11.30;
Warszawa odlot 8.30, Kraków przylot 12.30;
Gdańsk odlot 12.45, Warszawa przylot 16.00;
Lwów odlot 13.00, Warszawa przylot 16.00;
Kraków odlot 12.30, Warszawa przylot 14.45;
Ruch pomiędzy Lwowem a Warszawą od-
bywać się będzie tylko we wtorki i soboty.
Taryfa lotnicza: Warszawa — Gdańsk lub
naodwrót Mkp. 6,000,000; Warszawa — Lwów
lub naodwrót Mkp. 6,500,000; Warszawa — Kra-
ków lub naodwrót Mkp. 5,000,000.

Bilety do nabycia:

W Warszawie: Biur Centrali Nowy Świat 24;
Hotel Bristol, Krakow, Przedmieście, Orbis, Wi-
dok 8. W Gdańsku Orbis, Norddeutscherloyd
Danziger Luftpost — Langfuhr. We Lwowie:
Hotel George'a 72 „Aerolloyd”. W Krakowie:
Miejskie biuro kolejowe, Szpitalna 36.

Oprócz tego na wszystkich lotniskach.

Strajk maszynistów kolejow.

Przymusowa likwidacja strajku.

(—) Ruch pociągów wraca zwolna do
normalnego stanu. Zmilitaryzowani maszyni-
ści, mmo przejawiającego się tu i ówdzie
biernego oporu — spełniają już z małymi
wyj tkami swe obowiązki. Drobną część ich
wstrzymuje się jeszcze od pracy we Lwowie,
Samborze i Przemyśle. Niedługo wszystkie
pociągi zaczną kursować zupełnie normalnie

„Ósemka” wrogiem kobiet.

Spowodowała złamanie nogi.

(—) Na ul. Kazimierzowskiej tramwaj,
oznaczony cyfrą „8” na przestrzeni od ulicy
Bernsteina do Brajerowskiej — najechał na
Teresę Jaworską, wieśniaczkę z Sulajnik.
Koła tramwajowe zmiądzżyły nieszczęśliwej
nogę. Świadkowie posterunkowi Kajdan i
Mazur zeznali, że winę ponosi motorowy,
nie dawał bowiem dzwonieniem znaków
ostrzegaw. zych.

Tłukła głową o bruk.

Była głucha i dlatego dorożkarz wyrzucił ją
na zleńkę, ciężko ją raniąc.

(—) Na ul. Kazimierzowskiej, u wylotu
ul. Brajerowskiej, najechał dorożkarz M. rhus
Fass nr. 20 — na idącą gościńcem kobietę
nazwiskiem Sala Nadel (Ormiańska 16). —
Ofiara wypadku, potrącona dyszlem, upadła
na bruk kamienny a uderzywszy o kamienie
głową, doznała ciężkich ran. Przyczyna w
tem, że Nadłowa jest głucha i nie słyszała
nawoływań dorożkarza.

W ul. Ratowskiego zdarzył się znów
inny wypadek. Z alezono tam mianowicie
e acą na ziemi kobietę nieznanego nazwiska

zupełnie nieprzytomną. Pogotowie Ratur-
kowe odwiozło ją do szpitala powszechnego.

Niedźwiedź utonął w nurtach Prutu!

Nasz korespondent kołomyjski donosi,
Od pewnego czasu rozmnożyły się w oko-
licznych górach, a zwłaszcza na Czarnohorze
niedźwiedzie brunatne, które dają się we
znaki szczególnie bydłu, wypasającemu się
na połoninach. I tak między innemi na
połoninie Fozasyk pod Kukułem niedźwiedź
porwał w lecie pięć sztuk bydła. Również
pod licznie uczęszczanym szczytem Chomiaka
miała się pojawić wedle opowiadań Hucu-
łów niedźwiedzica z młodemi.

Rzadki jednak wypadek utonięcia
niedźwiedzia w rzece zdarzył się przed
tygodniem w Tatarowie. Na wąskim odla-
mie skalnym, który przerzyna tor kolejowy,
znalazł się niewiadomo w jaki sposób
zabłąkany mieszkaniec puszczy górskich.

Przed nadchodzącym pociągiem nie
miał się gdzie schronić, pozostawała tylko
jedyna droga: skok w rzekę, toczącą swe
fale u podnóża góry. Bez wahania korzysta
nasz Miś z tej jedynej deski ratunku i skacze
w zimne nurty Prutu, które porwały go i
uniosły w dal niepowrotną, bo aż w krainę
śmierci... Zwłoki „nieszczęśliwej ofiary”
spóźnionej kąpieli prutowej wyłowiono do-
piero pod Łączynem, odległym o kilkadzie-
siąt kilometrów od miejsca wypadku.

Kronika sportowa.

PILKA NOŻNA.

Węgry—Szwecja 2:1.
Czechosłowacja—Jugosławia 4:4.
Norwegia—Francja 2:0.
Kopenhaga—Berlin 5:0.
Amatorzy—Hakoah 3:0.
Sinninger—Slovan 5:0.
Wisła—Olsza 2:0.
Varsovia—Warszawianka II. 3:1, Varso-
via wchodzi do klasy A. WZOPN.

Kronika kołomyjska.

KOŁOMYJA, w październiku.

Święto szkoły polskiej obchodziła
Kołomyja na równi z całą Polską. Z pośród
przemówień, wygłoszonych podczas obchodu,
wybijało się piękne pod względem treści
i formy przemówienie prof. dra Czełakow-
skiego.

Dom ludowy w Berezowie Niżnym,
spalony zeszłego roku przez zbrodniczą rękę,
zostanie odbudowany dzięki staraniom

kołomyjskiego Kola T. S. L. Datki na ten
cel przyjmuje Zarząd Kola Tow. Szkoły Lu-
dowej w Kołomyji.

Za znieważenie godła państwowego
rozwiązały władze szkolne trzy klasy tutej-
szego gimnazjum ruskiego (V., VII. i VIII.)
w sześciu oddziałach, bez zarządzenia no-
wych wpisów.

Katechetę i jednego z profesorów zwol-
niono ze służby, dwóch zaś profesorów su-
spendowano. Sledztwo z ramienia lwowskie-
go Kuratorium szkolnego przeprowadził rad-
ca Janelli.

Był to już drugi z rzędu wypadek znie-
ważenia w tym zakładzie godła państwowego,
to też władze szkolne wystąpiły ostro
przeciw młodocianym przestępcom, których,
być może, surowa kara nieco ostudzi w ich
zapałach antypolskich.

Militaryzacja kolejarzy kołomyjskich
nastąpiła w sobotę 27. b. m. Przysięgę ode-
brał major Czechowicz w obecności pułk.
Monda.

Rowerem naokoło Europy. Członek
Akadem. Związku Sportowego we Lwowie
p. Ryszard Vee'pel, który odbywa podróż
rowerem dookoła Europy, zatrzymał się one-
gdaj w Kołomyji, podejmowany gościnnie
przez miejscowe towarzystwo sportowe.

Aresztowania w Iswo i w prawo
w poszukiwaniu za organizacjami przeciw-
pańs wowymi, a przedewszystkiem organiz-
cjami komunistycznymi, odbyły się w Koł-
omyji i innych miejscowościach Pokucia.
Aresztowano około trzydzieści osób, które
umieszczono w więzieniu tut. Sądu okręgo-
wego, gdzie przesłuchuje je sędzia okręgo-
wy, p. Kozaczek.

Skargi na niedawno powstały w mie-
ście naszym Oddział „Nuzy” mnożą się.
Wywołuje je ciągle nieuzasadniona podwyżka
artykułów spożywczych, a nawet artykułów
t. zw. przydziałowych, jak n. p. cukru, za
który jedni członkowie płacili po 40.000 Mk.,
a drudzy po 125.000 Mk. Czy tak być po-
winno?

Znaki czasu.

Kwestja wyposażenia urzędników.

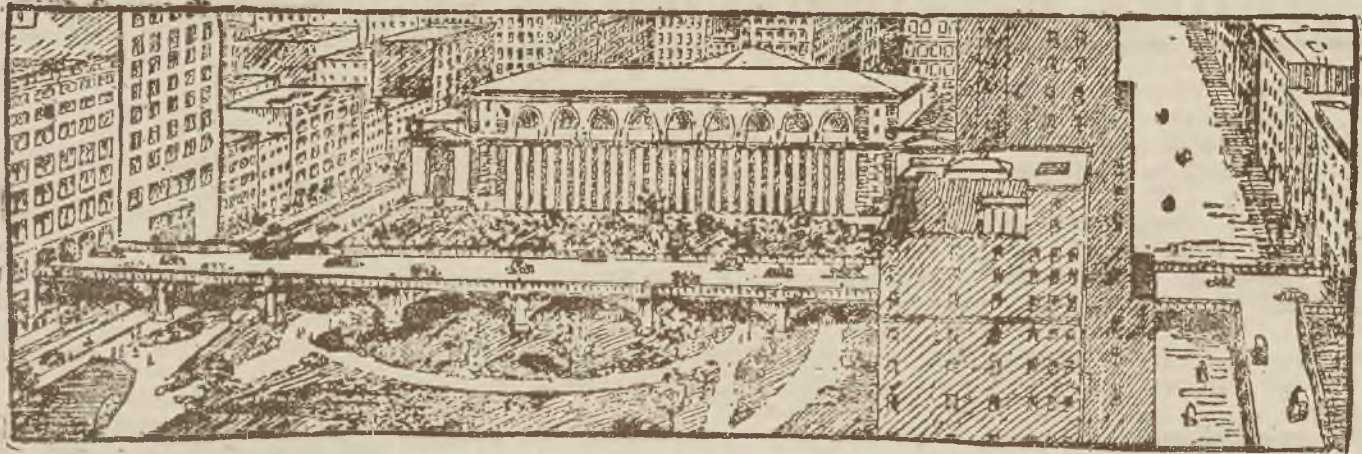
Miał raz bałagula żydowski szkapinę, którą
na życie zarabiał. Irytowało go jednak, że lwią
część zarobku pochłaniały koszty jej wyżywie-
nia: owses i siano. Poszedł przeto po rozum do
głowy i wpadł na myśl arcyprostą: postanowił
odzwyczaić szkapinę od jedzenia.

Jak postanowił, tak zrobił. Począł systema-
tycznie zmniejszać i tak nieznaczne racje owsa,
używając codziennie po garści, poczem przyszła
kolej na siano, a nawet i siecekę, którą zastę-
pował plewą. Postępując tak, doprowadził szcze-
śliwie do tego, że szkapina otrzymywała jeno
garść plewy na dobę.

I już tryumfiował w duchu z powodu wspo-
nianych rezultatów treningu. Licząc z radością na
to, że następnego dnia obejdzie się już i bez tej
ostatniej garści plewy.

Trzymiował!

Kilkupiętrowe ulice.



Nadzwyczaj ożywiony ruch samochodowy w Ameryce zmusza tamtejsze władze miejskie do stosowania środków zapobiegawczych i regulujących.

Według „Scientific American“, naukowo-budowlana komisja zajmuje się rozpatrywaniem planu, który jako projekt istniał już w Niemczech przed 25 laty.

Plan ten ma na celu przeprowadzenie wielopiętrowych ulic.

Powyższa ilustracja przedstawia w ten sposób przeprowadzoną ulicę w Manhattan. Wiadukt, zbudowany w kształcie mostu, przecina domy na wysokości I. piętra. Do wiaduktu z poprzecznych ulic prowadzą węzownice.

Wiadukt służy wyłącznie do ruchu samochodowego, podczas gdy ruch ciężarowy i konny kierowany jest przez dolną kondygnację ulicy.

Tego rodzaju wiadukty, zbudowane na kształt wiaduktów kolei nadziemnej, istnieją w New Yorku między 5-tą a 6-tą Avenue, oraz między Harlem River i Chrystjastreet.

Na ulicach, gdzie zbudowanie podobnych wiaduktów byłoby utrudnione, chęć ruchu pieszy skierować na arkady.

Niestety tryumfu ostatecznego nie doczekała szkapina. Ostatniej właśnie nocy padła z głodu.

Ah, Przepraszam! Miałem pisać o sprawie poprawy bytu materialnego urzędników. — Ale w gruncie rzeczy to na jedno wychodzi! Efekt końcowy ten sam i morał także jednaki!

Obserwator.

Chrześniak królewski otrzymał takie mnóstwo upominków, że możnaby nimi wypełnić muzeum.

Po uroczystościach kościelnych odbyło się w pałacu cecile, a wieczorem uczta i koncert, uświetniony występem Selmy Kurz-Halbanowej, którą umyślnie sprowadzono z Wiednia.

Henri Barbusse na ławie oskarżonych.

(?) Znakomity powieściopisarz francuski Henri Barbusse, autor rozgłoszonej „wojennej“ a raczej antiwojennej książki p. t. „Ogień“, twórca międzynarodowego Związku opieki dla ofiar wojny, został oskarżony za podburzanie wojska do niesubordynacji i maza się na ławie oskarżonych.

Niedawno temu odbył się międzynarodowy kongres byłych uczestników wojny światowej i Henri Barbusse wygłosił wtedy płomienną mowę pacyfistyczną. Mowa ta kończyła się apostrofą w stronę żołnierzy, aby nie byli Kainami.

Barbusse — jak wiadomo — należy obecnie do grupy komunistów francuskich.

Chrzest serbskiego następcy tronu.

(?) Z istic bizantyjską pompą odbył się 21. października b. r. chrzest serbskiego następcy tronu. Do Belgradu zjechali się królewscy goście: rumuńska i grecka para królewska, książę Yorku z żoną, następca tronu rumuńskiego z żoną i mnóstwo książąt i księżniczek, spowinowaconych z tymi rodami.

MIGAWKI.

Płoną liście z drzew...

Nastala jesień i płoną liście z drzew. Suche liście...

Kto jest palaczem, wie, czym dlań suchy liść być może. Deska ratunku. Gdy bowiem w obecnych czasach uda się do trafiki po tytoń, usłyszy w różnych modulacjach głosowych wypowiedziane słówko: „niema!“ Więc niema rady i uciec się trzeba do liści...

Dawniej liści z drzew używano na podściółki dla bydła, do ochrony lepiarek przed wilgocią itp., dziś inaczej. Dziś suche liście zbierają skrytnie po gajach, lasach, ogrodnictwie i sadach i palą je. Płoną liście z drzew...

Z dymem tych „pożarów“ snuje się smętna myśl, że czasy obecne zmieniły się ogromnie na niekorzyść w porównaniu do czasów przeszłych.

Znikły zupełnie poetyczne nastroje i zapanaowała szara proza.

Dawniej śpiewano z przybyciem jesieni lejące liście z drzew z prawdziwym natężeniem... niem...

Pozótkły liść był symbolem zaniku żywotności, końcem istnienia, śmiercią... Dziś jest radością.

Dziś cieszą się suchym liściem ci, którym brak tytoniu, a krocząc po „trupach“ liści, składają dzięk tej, która karmi wszystkich biednych i bogatych, matce ziemi...

Płoną liście z drzew.

J. Ehrlich.

NADESŁANE.



Najciekawsza gazeta na świecie.

Dziewczynka dziesięcioletnia i chłopak siedmioletni redagują pismo.

W Paryżu, w romantycznej, pełnej wspomnień historycznych dzielnicy, położonej malowniczo za magistratem i katedrą Notre-Dame — znajduje się mała uliczka Poissy. W jednej z tej starych, pocernia-

SPRAWY GOSPODARCZE

Oszczędności kolejowe. Wszystkie departamenty m.in. kolei, zajęte są obecnie redukcją przyszłorocznego budżetu polskich kolei państwowych, redukcją przeprowadzaną w myśl wskazań ministerjum skarbu.

W charakterze delegata skarbowego bierze udział w tych pracach inż. Wiśniewski, który dyskutuje poszczególne punkty preliminarza z dyrektorami fachowych departamentów.

Z kół ministerjum kolei dochodzą nas wieści, że budżet kolejowy na rok 1924 będzie zbilansowany, a nawet w dziale eksploatacji przyniesie skarbowi pewne zyski.

Objazd węzła warszawskiego. Zamierzone zamknięcie robót inwestycyjnych. Dziś w godzinach przedpołudniowych minister kolei udał się nadzwyczajnym pociągami na objazd węzła warszawskiego. Ministrowi towarzyszyli niektórzy dyrektorzy departamentów, prezes dyrekcji budowy i teoretycy z komisji przebudowy węzła.

Objazd stoi w związku z zamierzonym zamknięciem robót inwestycyjnych przy węźle.

Rozbudowa stacji Gdynia. W swoim czasie, za rządów gabinetu Sikorskiego, ministerjum kolei rozpoczęło energiczne kroki, celem rozbudowy stacji Gdynia, tego ważnego punktu i węzła kolejowego, umożliwiającego Polsce dostęp do morza z pominięciem terenu wolnego miasta.

Roboty zakrojone na dużą skalę, były początkowo prowadzone bardzo energicznie. Ale mniej więcej od lata utknęły na miejscu, a nawet w znacznym stopniu zostały zaniechane.

Obecnie ministerjum kolei przypomniało sobie o ważności tej stacji i specjalnymi poleceniami, skierowanymi do dyrekcji kolejowej gdańskiej, nakazało przyspieszyć tempo robót i rozbudowę stacji Gdynia skończyć w ciągu wiosny roku prz.

Stosunki niemieckie ze Stanami Zjednoczonymi. W sferach finansistów amerykańskich oceniana kredyty wielkich niemieckich przemysłowców na Wall-Street do wysokości przeszło

100,000,000 funtów, czyli 7 miliardów franków złotych. Niemcy zakupili w czasie ostatnich 8 miesięcy więcej bawełny i miedzi, aniżeli Francja i Anglja razem wzięwszy. Są oni najlepszym klientem Stanów Zjednoczonych. (L'Information).

Prace nad nową taryfą celną od wagi na Litwie zostały zakończone. Celem pokrycia wydatków, związanych z rozszerzeniem sieci dróg komunikacyjnych, zamierzone jest zaciągnięcie pożyczki w Anglii w materiałach kolejowych na sumę 1 miliona funtów szterlingów. W tych dniach wyjeżdża do Londynu poseł Naruszewicz celem podpisania umowy w sprawie tej pożyczki. Projektowana jest również podróż Naruszewicza do Ameryki, celem wyjednania tam drugiej pożyczki dla Litwy.

Firma „Junkers Werke“ czyni podobno przygotowania do utworzenia nowego towarzystwa lotniczego pod firmą „Nordost Europa Union“. Do towarzystwa tego mają wejść „Junkers Luft Verkehr“ w Rosji i w Berlinie, „Aeronaut“ w Rewlu, „Aero Finland“ lotewskie towarzystwo lotnicze i towarzystwo lotnicze szwedzkie.

Austria chce dostawy dla Rumunii. Wiedeńskie fabryki Warchałowskiego otrzymały poważne zamówienia na dostawę materiałów kolejowych dla rumuńskich kolei żelaznych.

Stena Romana dowierciła się w odległości 10 km. od Ploesti, bogatych źródeł gazu ziemnego na terenie blisko Baicoi. Wydajność jednego szybu wynosi 240,000 m³ dziennie. (L'Information).

Sytuacja finansowa Japonii. Wskutek trzęsienia ziemi liczyć się należy ze zmniejszeniem wpływów podatkowych i innych do 200 milionów jenów rocznie. (Kurs jena w Londynie 24,48 jen = 1 L.). Dla wyrównania budżetu i z powodu olbrzymich zadań, spadających obecnie na skarb, nieodzowną jest krótkoterminowa pożyczka.

Odszkodowania pocztowe. Władze pocztowe wydały ostatnio zarządzenia w sprawie zwrotu opłat za zaginione, uszkodzone i obrabowane

przesyłki pocztowe w ruchu wewnętrznym.

Zgodnie z zarządzeniem w razie zaginięcia zwykłej przesyłki listowej, zarząd pocztowy nie zwraca ani uszczególnionych opłat za przesłanie, ani też opłaty reklamacyjnej.

Za zaginioną poleconą przesyłkę listową — zwraca zarząd pocztowy tylko opłatę reklamacyjną.

W wypadkach zaś zaginięcia, całkowitego zniszczenia lub ograbienia listu z podaną wartością, paczki z podaną wartością lub paczki bez podanej wartości, zarząd pocztowy zwraca uszczone opłaty za przesłanie oraz opłatę reklamacyjną. Opłaty od pewnej wartości nie są zwracane. —

Żegluga na Wołdze. Zorganizowane zostało Towarzystwo mieszane dla żeglugi na Wołdze i morzu Kaspijskim formalnie jest ono towarzystwem rosyjsko-niemieckim, posiada jednak kapitał czysto angielski; Niemcy występują przeważnie jako pośrednicy. Projekt Towarzystwa przeszedł już dwie instancje i obecnie rozpatrywany jest w Radzie Obrony i Pracy.

Towarzystwo ma przedewszystkiem na celu zorganizowanie komunikacji wodnej pomiędzy Niemcami a Persją i ma mieć prawo przywozu z zagranicy wszelkiego rodzaju towarów bez każdorazowego uzyskania pozwoleń od Komisarjatu Handlu Zewnętrznego, w granicach jednak zatwierdzonego przez Komisarjat planu rocznego. Towarzystwo ma tendencje zmonopolizowania handlu z Persją.

Na ostatnim zjeździe międzynarodowego związku inżynierów i techników wiertniczych do tak zwanej International Ausschuss (wydział międzynarodowy) wybrani zostali jako delegaci polscy pp. Komorek, z Tow. Tepege w Borysławiu; dr. A. Segal, generalny dyrektor Societe des Prolotes Dombrowa i inż. Fr. Wotawek z firmy „Fanto“ w Borysławiu“.

Likwidacja banku austro-węgierskiego. Akcjonariusze banku austro-węgierskiego będą do dnia 1. listopada r. b. mogli wymienić akcje tegoż banku na akcje austriackiego banku narodowego, przyczem za cztery akcje banku austro-węgierskiego otrzymają jedną akcję banku narodowego.

— 00 —

lych kamienie pod Nr. 14 mieści się nieznane i nieodwiedzane muzeum poświęcone epoce Napoleoniskiej.

Przed wybuchem wojny światowej muzeum posiadało swój organ p. t.:

Journal du Musee.

Będzie to zapewne we Francji, a może na całym świecie

najciekawsza gazeta.

Pismo pojawiało się dwa razy na miesiąc objętości dwóch stron o trzech kolumnach, drukowane barwą fioletową, dziś cokolwiek wyblakła. Kolorowe literki śmieją się do czytelnika, jak oczy pacholęcia.

Gazetkę, jako „naczelnym organ“ muzeum poświęcony Napoleonowi, założyła najrozkoszniejsza para dzieci:

dziesięcioletnia redaktorka, blondynka o fiołkowych oczkach i siedmioletni redaktor, południowiec o kruczej, kędzierzawej czuprynce.

Pradziad redaktorki walczył pod Arcole, pradziad zaś redaktora pod Piramidami w Egipcie. „Mały kapral“, jak widzimy,

miał szczęście nie tylko do starych weteranów, ale także umiał trafić i do serc dzieciennych.

Muzeum posiada przedmioty zebrane niemal wyłącznie przez tych lilipucich redaktorów, którzy umieli rozbroić swoją naiwną inicjatywą najtwardszych antykwaryjuszów, księgarzy i kolekcjonistów-amatorów.

Posypały się dary, epolety, podkowy, kity końskie, wielkie czapy grednadjerskie, guziki, pasy, ładownice, orderzy, akselbanty, szable, pistolety, fajki, książki, rozkazy, oznaczenia, liczne obrazki i t. d.

Opowiadają, że pismo posiadało wielu prenumeratorów i ukazywało się nader regularnie. Abonament roczny wynosił 3 fr. poszczególny numer 10 centimów.

Treść „naczelnego organu“ przedstawia się bardzo oryginalnie. Jako wstępny artykuł „życie Napoleona“ — ciąg dalszy przez G. Ducoudray objętości półtorej kolumny. Poczem apel do publiczności, że muzeum jest otwarte ponownie, że zaszły w niem pierwszorzędne zmiany, wśród których zasługują przedewszystkiem na uwagę nowe dary pp. Thiébaud i Mattei. Z kolei, bajka Alfonsa Daudeta i kilka zagadek:

Kto umie przejść przez rzekę nie zamoczywszy się?

He buków posiada atramentowy żydek czworograniasty?

Ostatnia kolumna zawiera odpowiedzi na kwestje poruszone w numerze poprzednim i rozwiązanie rebusu jak: Pomagaj sobie a Bóg Ci dopomoże! z patetycznym podkreśleniem, że tylko trzy osoby zdołały rebus rozwiązać, a mianowicie: pp. Grund H. Guerard Mattei.

Kończy numer uwaga redakcji, że z powodu nieoczekiwanego wypadku w drukarni pismo okazało się z 15-dniowym opóźnieniem, za co szanownych czytelników redakcja najserdeczniej przeprasza.

Jednak sfery bardziej zbliżone do organu szeptały sobie wzajemnie, że kwota uzyskana drogą prenumeraty poszła na

czekoladę.

Naczelnym redaktorem
BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialnym redaktorem:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

Specjalista chorób wener. i skórnych **Dr. SCHWARZ**
b. Sekundarjusz szpitala powszechnego, Lwów, Stawackiego 4, naprzeciw gł. w. ej poczty. Leczenie zmian, brodawek, włosów elektrolizą, lampą kwarcową. 30210

Akuszerka Lutkowska
z Warszawy przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją. — **Ul. Asnyka 1. 9.** 30022

Kto chce

znaleźć korzystny zbył dla swych produktów i towarów,

Kto szuka

dobrej klienteli wśród najszerszych warstw,

Kto znalazł

zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi

Kto szybko

pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

niech ogłosi

się natychmiast we

Wieku Nowym

na poczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam,

sowiec

Wynagradza

wydatki uczynione na ogłoszenia.

Czas odnowić przedmioty

MALŻEŃSTWA

KAWALER lat 28, przystojny, mechanik ożeni się z panną lub młodą wdawką. Warunki należy — karta okrętowa. — Listy do Włók pod MECHANIK. 30734

ROZMAITE

KRAWIEC Czapka — Romanowicza 18; przyjmuje wszelką robotę krawiecką: futra; pany; raglany; świtki; kurtki; rękawia po cenach umiarkowanych; dla pp. akademików i urzędników 20 proc. obniż. 30699

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia, Honorarium umiarkowane. Lyczakowska 129. 30151

PANOWIE! Przeciw łysinie! Uratujcie włosy jedynie masaż głowy. Kosmice, Mikołaja 7. 30326

AKUSZERKA przyjmuję zamówienia i udziela porad pod dyskrecją Bart. Głowackiego k. 11A. 30430

POSZUKUJE lepszych panów na dobry domowy wikt. — Zgłoszenia do Wiek pod ŚRODMIEŚCIE. 30812

FORTEPIANY, pianina naprawia; stroj oraz kupuje używane i zdemolowane; placac najwyższe ceny. Mieczysław Herman, stroiciel fortepianów; św. Zofii, 15. 30874

NOWONA? DZIECI nie chrzczone wezmę za swoje do Strzy. Zgłoszenia pod STRYJ. 30679

EMERYT państwowy prosi kłopotliwych ludzi o pomoc do nabycia taniego starego palta zimowego; jakoteż o jakikolwiek zajęcie za skromnym wynagrodzeniem. Inskawa zgłoszenia do Adm. Wiek Nowego pod EMERYT POLAK. 9231

AKUSZERKA WAGNEROWA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA — UDZIELA PORAD POD DYSKREJCJĄ. UL. SOBIESKIEGO 30; PARTER. 30040

AKUSZERKA SEKUŁA przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją. GRÓDECKA 49; I. p. 30780

PRZYJMUJE do naprawy pończochy i bielizny. Złoczka 63; 30913

DO LOKALU frontowego poszukuję spółnika z kapitałem. Zgłoszenia do Administr. pod S. T. 30856

NAUKA

LATWA metoda wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37; II. p. 30710

ABSOLWENTKA konserwatorium udziela lekcji muzyki (fortepiana); Ceny przystępne. Zgłoszenia: ul. Akademicka Nr. 24; I. p.; drzwi Na 5. 9229

POSZUKUJE lekcji fortepianu oraz z ćwiczeniem godzinny przedpołudniem blisko śródmieścia. Hotel Europejski; pokój nr. 3. 30785

MANDOLINY; gitary 6-tygodniowy kurs; Lekcje zbiorowe i osobne. Za płynną grę z nut ręczy. Specjalista pedagog. Kupuje wszelkie instrumenty muzyczne. Zgłoszenia tylko od 4-7 popoł. plac Bernardyński 12; II. p. 30918

WOLNE POSADY

KONC. Zakład Elektrotechniczny AMPER M. Zech i Ska. Żółkiewska 35; przyjmie ucznia do praktyki 30832

POSZUKUJE lepszą osobę skromnych wymagań; umiejącą doskonale gotować; żyć na najlepszych warunkach — obłożeniu Kołtaja 2; III. p. Włodarska. 30703

PANNA pracownia; biegła w rachunkach; do obsługi gości potrzebna. Męczarnia — Kopernika 9. 30904

SŁUŻĄCA do wszystkiego; dobrze pałconą; do dwójki osób zamieszkała. Listopada 11 B; drzwi 7. 30907

TOKARZA metalowego; znającego również roboty ślusarskie poszukuje „Elektron” Listopada 97. 30898

POSZUKUJE natychmiast fryzjerke damską i manucure. Zakład Fryzjerski — Sienkiewicza 5. 30834

DZIEWCZYNI do posyłek poszukuje pracownia Tępa ul. Jagiellońska 15; III. p. 30911

POTRZEBNA służąca do wszystkiego zaraz lub od pierwszego Kochanowskiego 22; drzwi 8. 30914

POSZUKUJE służącej do wszystkiego. Lyczakowska — ulica Sykstuska 49; parter. 30915

DOZORCOWE bezdziedziną; cały dzień zajęta u gospodyni; przyjmie zaraz. Klonowicza 8. 30916

SŁUŻĄCE do wszystkiego poszukuje się. Sykstuska 23 — II. p. 30889

POSZUKUJE się uczelnej służącej do jednej osoby. — Sykstuska 24; I. p. 30925

POFOJOWE z dobrymi świadectwami przyjmie. Piekarska 14; II. piętro; na lewo. 30922

CHEŁPĄKA do posług biurowych poszukuje „Polka Sosna” Wałowa 11 A; Zgłoszenia także od 9-11 rano; 30921

MŁYN i tartak poszukuje samodzielnego maszynisty do prowadzenia motoru ssacz — gazowego i lokomobilii. Zgłoszenia: Górcz-man, Zymantowska 12. 30767

RZADCA i ekonom potrzebny od 1 stycznia 1924. Zgłoszenia z odpisanymi świadectwami nadsyłać Dyrekcja Kół w poczcie Sassow. 30768

KUCHARKI dochodzącej poszukuje. Zgłaszać się Potockiego 69; II. p. drzwi 12. 30772

PRAKTYKANTA poszukuje Hurtownia kolonialna Wład. Rubla. Szajochy 2. 30751

ZARZĄD dóbr Krukienice poszukuje zdolnego ogrodnika. 4013

JEDNEGO stolarnia i 2 chłopców do nauki poszukuje pracownia stolarska Skarbowska 43. 30799

SŁUŻĄCEGO poszukuje firma „Lindeman” Lwów, Legionów 1. 3. 30803

DZIEWCZYNY do dwoje dzieci poszukuje. — Zgłaszać się Potockiego 69; II. p. drzwi 12. 30822

SZEWSKIEGO przykrawawca samodzielnego poszukuje zaraz. Sales; Lwów 3. Maja 17. 30840

KUCHARKA dochodząca ze świadectwami potrzebna zaraz; ul. Mikołaja 17; parter na prawo od 3-4. 30865

PANNE uzdolniona na maszynie Singera poszukuje Zakład Müllera. Rynek 19 — stała posada. 30777

KUPNO SPRZEDAŻ

TRANSAKCJE kupna i sprzedaży drzewostanów; majątków leśnych i rolnych; terenów niefundacyjnych; obiektów przemysłowych i realności w całej Polsce przeprowadza uczciwie i szybko; Agencja EWOLUCJA ul. Ossolińskich Nr. 11. 30926

SPRZEDAM ubranie; palto; narzutkę; używane; z meż — czynny służącego. Żółkiewska Nr. 38; parter; drzwi Nr. 3 30926

JADALNIE wiedeńska; pokój męski z klubami; sypialnia; jasniorowa; biurko antyczne sprzedaje magazyn mebli ARS — Hotel Krakowski. 30923

UPRZAŻ powozowa na parę koni z chomontami sprzedam; Neudeck — Grodecka 115; 30893

NOTOCYKL do sprzedania. Łyczaków 15; w podwórzu — u krawca. 30907

DAMSKI płaszcz ciemno-granatowy; ubrany popielatymi barankami; pierwszorzędny materiał i robota; prawie nowy do sprzedania Pańska 27; I. p. przez ganek; na prawo; 2-go drzwi; 30908

MASZYNY do wałowania; większy format kupię. — Ulica Zimorowicza 3; Zimny. 30912

W WINKACH pod Lwowem jest do sprzedania realność z 2 domami mieszkalnymi i ogrodem około 100 sążni mierzonym. Jeden dom większy o 6 ubikacjach; zaś drugi mniejszy o 4 mieszkań. Aron Grobel. 30885

PARCELA budowlana oraz willa w najbliższym położeniu w Brzuchowicach zaraz do sprzedania. Sażeń 2 doł. Wiadomość w kancelarii adwokata Brillia; ul. Podleskiego Nr. 16. 30930

ŚWIECZNIK wenecki okazuje do sprzedania. — Hala Aukcyjna — Akademicka 3. 4021

SZAFY ANTYCZNE okazuje do sprzedania. Hala Aukcyjna Akademicka 3. 4022

DIWAN SMYRNEŃSKI 3/2 m. okazuje do sprzedania; — Hala Aukcyjna — Akademicka 3. 4023

SPRZEDAM raglan na futro 25.000.000; futro tasmańskie 30.000.000; Zamojskiego 3; parter; prawo na ganek. 30933

NARZĘDZIA ślusarskie — mechaniczne kompletnego warsztatu używane sprzedam. Żółkiewska 123. 30618

TOKARNI; pociągowa — Schling — Heblarka — Piła tasinowa — Uniwersalna cyrkularka; wiertarka; gryzarkę sprzedam. Żółkiewska 123. 30666

APARAT do powielania systemu „Gestetters Rotary Cyklostyle” kompletny okazuje do sprzedania. August Kolesza; Lwów; Sykstuska 10. 30036

PASY skórzane i a wiedeńskie i sierści wielbłądziej Herolda poleca H. Badian. Lwów, Janowska 24. 30539

TIUSZ TOVOTTE I.a; oleje maszynowe; motorowe; cy — lindrowe; H. Badian, Lwów, Janowska 24. 30538

BEZKI ŻELAZNE; szpunty do beczek; H. Badian, Lwów Janowska 24. 30549

KUPJE pianino dobrej marki; wydzierżawie młyn wodny w Malopolce. Paulinów 1B; wysoki parter. 30815

FORTEPIAN krótki sprzedam; zamianę przyjmę lub kupię; Kopernika 26; parter; oficyny; Skłaniarski. 30618

SPRZEDAM 10 korcy buraków ćwikłowych Kochanowskiego 81; Grzędziewa 8-10 rano. 30819

LADA sklepowa do sprzedania. Seyfarth Akademicka 6. 30866

POSZUKUJEMY parcelę 3-4 morgów w okolicy Lwowa przy torze kolejowym nadającej się na zakład przemysłowy „Chata” 3 Maja 2. 30870

ZUPEŁNIE nowy wierzch na męskie futro do sprzedania — Piekarska 49; I. p. 30872

SYPIALNIA jasna; jadalnia dębowa; sofa do jadalni; sypialnia kawalerska; meble klubowe do sprzedania; Ulica Chorzowiec 29; Matwijowski. 30789

KUPIE domek parterowy z ogródkiem z wolnym mieszkaniem we Lwowie. Zgłoszenia pod WILIIKA do Adm. Wiek Nowego. 30774

Rozkład pociągów osob. i pospiesz.

ważny od 1. września b. r.

Odchodzą ze Lwowa do:

Piotrowic 3:35, 17:30, 19:40*, 21:00, 8:20, 23:55.
 Warszawy (przez Rozwadów) 9:35*, 20:05*.
 Warszawy (przez Belzec) 13:30, 23:10.
 Poznania (przez Katowice) 15:00*, 8:20, 23:55.
 Katowic 21:00, 23:55, 3:35, 8:20, 17:30, 19:40*.
 Żywca 8:20, 23:55.
 Rawy Ruskiej 21:15, 8:55, 13:30, 23:10.
 Sniatyna 7:55, 9:45*, 19:55*, 23:00.
 Kołomyji 14:25, 17:25.
 Chodorowa 11:50.
 Podwołoczysk 10:40*, 23:20.
 Tarnopola 6:05, 17:30.
 Równego 13:45, 22:40.
 Grajewa (przez Sapieżankę) 9:15.
 Kowla 19:20, 13:30, 23:10.
 Ławocznego 7:25, 16:55.
 Borysławia 9:50*, 19:30, 23:25.
 Sianek 13:50.
 Sambora 7:10, 23:05.
 Chełma-Dębina 8:35, 13:30, 23:10.
 Stojanowa 7:40, 18:35.
 Podhajec 6:55, 16:20.
 Jaworowa 8:30, 17:15.

Pociągi podmiejskie

Gródka Jagiellońskiego 15:20.
 Mszany 6:05.
 Komarna 4:30, 7:10, 13:50, 23:05.
 Janowa 8:30, 14:00, 17:15.
 Brzuchowie 8:55*, 10:10, 13:30, 14:30, 16:00, 17:35, 19:00, 20:21, 21:15*, 23:10.
 Winnik 5:45, 13:40, 18:27, 19:54**.

Objaśnienie znaków: Pociągi pospieszne oznaczone są *.

Przychodzą do Lwowa z:

Piotrowic 5:30, 6:30, 8:10*, 20:25, 9:45, 13:30*, 16:45, 19:10.
 Warszawy (przez Rozwadów) 8:35*, 22:05*.
 Warszawy (przez Belzec) 5:50, 16:55.
 Poznania 13:30*.
 Katowic 19:10*.
 Żywca 16:45.
 Rawy Ruskiej 7:30, 5:50, 16:55, 20:40.
 Sniatyna 5:55, 9:10*, 17:00, 18:50*.
 Kołomyji 12:20, 22:10.
 Chodorowa 7:20.
 Podwołoczysk 6:20, 12:15, 18:45*.
 Tarnopola 12:15, 20:50.
 Równego 6:50, 15:45.
 Grajewa (przez Sapieżankę) 22:10.
 Kowla 10:30, 22:10.
 Ławocznego 6:50, 22:05.
 Borysławia 10:06, 15:35, 18:20*, 22:05.
 Sianki 10:45, 19:40.
 Sambora 7:35.
 Dębina-Chełma 20:40.
 Stojanowa 19:15, 9:23.
 Podhajec 8:45, 21:35.
 Jaworowa 8:05, 20:20.

Pociągi podmiejskie

Gródka Jagiellońskiego 7:30.
 Mszany 7:00, 21:05.
 Komarna 22:20**.
 Janowa 8:05, 20:20.
 Brzuchowie 11:15*, 15:30, 17:14, 18:30, 19:55, 21:30.
 Winnik 7:11, 15:16, 19:33, 20:50**.

Warszawski Salon Mód

Kopernika 19 4014

sprzedaje gustowne kapelusze, przyjmuje zamówienia na nowe i wszelkie przeróbki po niskich cenach.

„POLSKA GLEBA“

Lwów, Piekarska 12, od 9-1, Agencja pośrednictwa w kupnie i sprzedaży dóbr, majątków, obiektów przemysłowych, kamienie oraz używanych aparatów gorzelnianych i przemysłowych. 30029

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

GLASBERG Ożasz unieważnia zgubioną książeczkę wojskową. 4017

RUHDORFER Herman unieważnia zgubioną książeczkę wojskową. 4016

SOWITE WYNAGRODZENIE ZNAŁAZCY 4 miesięcznej wpięzcy (Molly). Zbiegła z łuparska na Janowskiej — wózek rano. Rzuchowska; Horburów 1; boczna ulicy Kadeckiej. 30917

UIEWAŻNIAM książkę wojskową na nazwisko Mistrur Franciszek — którą mi skradziono. 30900

WILCZURKA zblakana do odebrania. Ogrodnicza Nr. 8 — Zamarynow. 30891

POTOCKIEGO 60; parter lewy; zginał pies PINCZ biały; na krzyżach żółty; zowie się MIRUS. Znalazca ze chce oddać za nagrodą dwu milionów. 30884

POSAD POSZUKUJA

BIURO Niemczynowskiej Lwów, plac Akademicki 3; poleca Francuski; nauczycieli; nauczycielki; bony Polki; Niemki; nianie; zarządczynię; klucznice; panny służące; rządów; ekonomów; leśniczych; kucharzy; lokaj; ogrodników służbę wszystkich zawodów. 30836

PANNA poszukuje posady jako fachowa kelnerka ze świa. decjami we Lwowie lub na wyjazd. Zgłoszenia do W. iku Nowego pod KILNERKA. 30810

OSOBA inteligentna z kilkuletnią praktyką biurową, jak — najlepszych poleceń; przyjmie natychmiast posadę biurową; w sklepie lub aptece. Zgłoszenia pod PRACA do Administracji Wieku. 30817

OBEJMIĘ zarząd domem u jednej osoby — osoba lat 24; intel.; chejnie na wsi. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod STEFANIA. 30899

PANNA żydówka szuka posady guwernantki — umie po hebrajsku i szyć. Helena Barchasz; Bolechów. 30896

FOTOGRAF pierwszorzędna siła poszukuje posadę procen — tów na prowincje. Zgłoszenia: MIMOSA; Legionów 35; 30892

MŁODA panna poszukuje posady do bufetu; do kina za kauceją lub też do sklepu. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod ZDOLNA. 30905

MIESZKANIA I SKLEPY.

ZAMIENIE duży pokój z kuchnią; gaz; ul. Gródecka na takie same w innej dzielnicy. Pańska 17; Prezel. 30332

ZAMIENIE ładny pokój z kuchnią; elektryką; na dwa lub trzy pokoje z komfortem na piętrze; dzielnica I. IV. lub V. Hausnera 5; Nowacki. 30331

SKLEP, pokój, kuchnię, odstąpię ksiułkowi, Zofi; 9. 30802

TRZY POKOJE z kuchnią poszukuje się. Zgłoszenia Sekre. tarja Polskiego Banku Handlowego we Lwowie ul. Ha — tka 1. 19. 30867

LOKAL 2 ubikacje, śródmieście; nadający się na biuro na — fów do wynajęcia. Zgłoszenia pod KATOLIKOWI do Wieku. 30797

STARSZY kawaler poszukuje pokoju umeblowanego lub niemeblowanego — ewentualnie tylko mieszkania kątem; posiada; łóżko własne Zgłoszenia pod SAMOTNY do Adm. Wieku. 30924

POSZUKUJE umeblowanego pokoju z osobnym wejściem — ewentualnie z całym utrzymaniem. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod KARPATY. 30935

WYNAJME 2 pokoje z kuchnią z komfortem temu, który z — wiają się mieszkanie wykończyć. — Zgłoszenia pod Mieszkanie Biuro Sękotowskiego, Jagiellońska. 30845

NAJWIĘKSZE W KRAJU

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWO-DRUKARSKIE

„PRASA“

WE LWOWIE, ULICA SOKOŁA LICZBA 4.

zaopatrzone w maszyny podwójne rotacyjne, w maszyny płaskie do druków ilustracyjnych i kolorowych, w maszyny amerykańskie do składania i odle — wania czcionek, w stereotypię płaską i okrągłą, w maszyny do cięcia pa — pieru oraz w amerykańki, do wykonywania drobnych druków kupieckich i kancelaryjnych — i posiadające własny

WIELKI SKŁAD PAPIERU

wykonywać wszelkie druki, począwszy od dzienników, dzieł, wielkich nakładów dla władz politycznych i wojskowych — a skończywszy na najdrobniejszych robotach drukarskich — wszystko

szybkie, czysto i po umiarkowanej cenie!

Należytość pocztowa opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokola 4.